



Patriotycznie, strzelecko i muzycznie

Wmurowanie pamiątkowej tablicy, msza w intencji ojczyzny odprawiona w kościele farnym czy przemarsz pod pomnik 68. Pułku Piechoty to tylko część bogatego wrzesińskiego programu obchodów 104. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Więcej na s. 7.

Seniorzy na wychodnym

Były tańce, śpiewy, fantastyczny Krzysztof Hanke oraz świetna atmosfera. Czwarta edycja „Seniora na wychodnym” za nami.

Impreza organizowana przez wrzesińskie Starostwo Powiatowe odbywa się zawsze w okolicach Ogólnopolskiego Dnia Seniora, który przypada 14 listopada. W tym roku gości zaproszono 15 listopada do restauracji Szafran w Węgiernkach.

– Spotykamy się w nastroju radości i zabawy. Bardzo się z tej okazji cieszę. Myślę, że gdyby wejściówek było

dwa razy więcej, to pewnie i tak by ich zabrakło, tak było duże zainteresowanie – powitał gości gospodarz imprezy, starosta wrzesiński Dionizy Jaśniewicz.

Ponad 200 bezpłatnych wejściówek rozeszło się w kilka minut.

Imprezę w mistrzowskim stylu poprowadził znany śląski aktor i kabareciarz Krzysztof Hanke. Popularny

Bercik z telewizyjnego serialu „Święta wojna” opowiadał dowcipy – niektóre nawet lekko sprośne, śpiewał, tańczył oraz rozbawiał seniorów. Z poczuciem humoru poprowadził również rozdysponowanie specjalnych upominków przygotowanych przez powiat oraz sponsorów.

A jak się prowadzi imprezę dla takiej widowni?

– Seniorzy są o tyle fajni, że mają ugruntowane nawyki, wiedzą, jak reagować, a my wiemy, jak im „zagrać na humorze”, żeby się dobrze bawili. Oni mają doskonałe poczucie humoru, wiedzą, co to dobra zabawa. I tak było dzisiaj w Węgiernkach – powiedział nam Krzysztof Hanke.

Cd. na s. 3



Na wydarzeniu pojawiło się ponad 200 gości



Gwiazdą spotkania był kabareciarz Krzysztof Hanke

w numerze:

Polsko-grecka współpraca



fot. arch. projektu

s. 5

Patriotyczna akcja



s. 6

Powstańczy mural



s. 7

Dwie dekady starosty



s. 8-9

Informacje z rynku pracy



s. 12

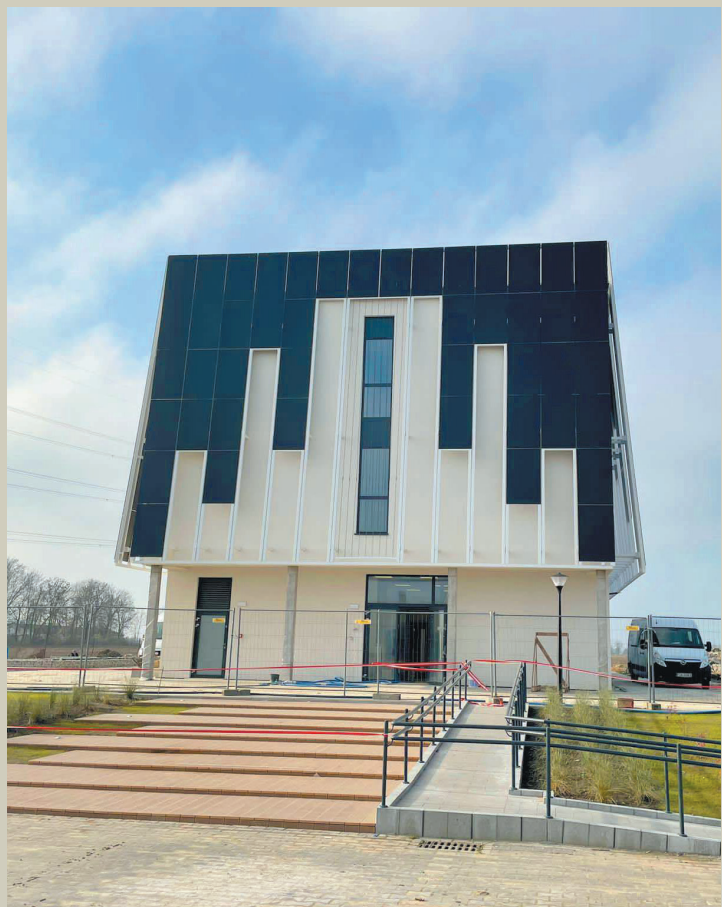
Ruszył sezon halowy



fot. arch. Piotr Jodraszak

s. 14

Dziennik budowy bursy w Grzymysławicach



Prace związane z zagospodarowaniem terenu

Dyżury radnych powiatowych



Informacje dotyczące możliwości kontaktu z radnymi znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej Powiatu Wrzesińskiego lub są udzielane pod numerem 61 640 44 35.

Zabytki pięknieją

Kolejne inwestycje, które zostały wsparte przez powiat wrzesiński, zostały podsumowane.

Zakończyły się prace konserwatorsko-restauratorskie w nawie i kruchcie bocznej (od strony północnej) w kościele parafialnym pw. Narodzenia NMP w Pyzdrach. W odbiorze prac przeprowadzonym przez pracowników Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu, który odbył się 9 listopada, uczestniczyli przedstawiciele wykonawców, jak i urzędów dotujących zadanie. Efekty prac można porównać z nawą południową, która nadal czeka na renowację. Ze względu na znaczne koszty inwestycja została rozłożona w czasie. Tegoroczne prace obejmujące m.in. zabezpieczenie przed wilgocią, odtworzenie tynków, gruntowanie i renowację z malowaniem i konserwacją specjalistyczną kopuł sufitowych pochłonęły niemal 412 tys. złotych. Zadanie było finansowane z środków: Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w kwocie 205 tys. zł, budżetu gminy i miasta Pyzdry w kwocie 50 tys. zł oraz z budżetu powiatu wrzesińskiego w kwocie 10 tys. zł.

W październiku zakończyły się również prace konserwatorsko-budowlane przy bocznym wejściu do kościoła parafialnego Najświętszego Serca Pana Jezusa w Grabowie



Odnowiony sufit w pyzdrowskiej Farze

Królewskim. Zadanie obejmowało odtworzenie oryginalnych schodów z zachowaniem technik budowlanych, wykonanie fundamentów oraz dostosowanie wejścia na potrzeby osób z niepełnosprawnościami. War-

tość przeprowadzonych inwestycji wyniosła ponad 31 tys. zł. Dotacja z budżetu powiatu wrzesińskiego na ten cel wyniosła 5 tys. zł. Inwestycję wsparła też gmina Kołaczkowo.

Julia Sosna

Lacrossistki z wizytą



Wrzesińska drużyna Lax-Warriors 14 listopada spotkała się ze starostą wrzesińskim Dionizym Jaśniewiczem. Zawodniczki, na co dzień uczennice Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Sienkiewicza, trenują pod okiem wuefistów Leszka Nowackiego i Bartosza Daruła.

Podczas spotkania podsumowano zakończony sezon, a także rozmawiano o sukcesach i planach drużyny. Starosta podziękował zawodniczkom oraz działaczom za godne reprezentowanie powiatu na arenach krajowych i międzynarodowych oraz wręczył lacrossistkom powiatowe upominki.

(red.)

Liga Strzelecka za półmetkiem

Od września do kwietnia przyszłego roku na strzelnicy LOK we Wrześni rywalizują sympatycy strzelectwa sportowego – seniorzy oraz uczniowie szkół średnich i podstawowych, łącznie ponad 120 osób, których ciągle przybywa.

6 listopada odbyła się czwarta runda zawodów z ośmiu zaplanowanych. Aktualnie w grupie seniorów drużynowo prowadzi KZR LOK Wrzesnia (1 536 pkt.) przed LOK Orzechowo (1 503 pkt.) i Gonvarri (1 453 pkt.). Indywidualnie najlepsza jest Katarzyna Świtek-Zielińska (525 pkt.), która w klasyfikacji wyprzedza Tomasza Giżewskiego (523 pkt.) i Piotra Maćkowiaka (507 pkt.).

W grupie szkół średnich najsukcesowniej do tej pory jest drużyna Zespołu Szkół Politechnicznych I (897 pkt.), przed Zespołem Szkół Technicznych i Ogólnokształcących II (509 pkt.) i ZSTiO I (380 pkt.). Indywidualnie w tej kategorii prowadzi Mikołaj Maćkowiak (309 pkt.) przed Bartoszem Kopczyńskim (293 pkt.) i Nikodemem Jeziernym (280 pkt.).

W kategorii uczniów szkół podstawowych (prowadzonej według innego terminarza, zgodnie z którym odbyła się I runda) najlepsi to: Kacper Dębicki i Julia Dolata (po 90 pkt.) oraz – pozostający tuż za nimi – Wiktor Woźniak (87 pkt.).

Kolejna runda Ligi Strzeleckiej odbędzie się 20 listopada.

Andrzej Idziak



fot. arch. LOK Wrzesnia

Najważniejsze jest skupienie i celne oko

Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów we Wrześni organizuje 18 grudnia wyjazd do Poznania na operę Stanisława Moniuszki pt. „Jawnuta”.

Zapisy w biurze przy ulicy Ogrodowej. Zapraszamy!





Dwie anegdoty na dwudziestolecie

Zastanawiałem się, jak opowiedzieć, podsumować, opisać dwadzieścia lat mojej „przygody samorządowej”, w której dość nieoczekiwanie było mi dane wystąpić w roli jednego z głównych bohaterów. Męczącym byłoby epatowanie audytorium dziesiątkami liczb, statystyk, opisów, podsumowań. Wpadł mi do głowy pomysł, żeby opowiedzieć jakieś dwie ciekawe, jak mi się wydaje, historie, które z tego okresu zapisałem w pamięci.

Po upadku żelaznej kurtyny samorządy rozwinęły szeroki front międzynarodowych kontaktów. Byliśmy ciekawi, chcieliśmy posmakować tego obrzydanego nam przez komunistyczną propagandę zachodu, a nasi nowi partnerzy z tamtej strony pragnęli osobiście doświadczyć mitycznej egzotyki europejskiego wschodu. Czasami obfitowało to ciekawymi odkryciami, innym razem zabawnymi historiami. W sumie jednak służyło to wzajemnemu poznawaniu się i faktycznemu zbliżeniu.

Jest słoneczne piątkowe przedpołudnie, kiedy lądujemy na lotnisku Beauvais, gdzie z kartonikiem w ręce z napisem „Monsieur Dionizy” czeka na nas przewodnik.

Pakujemy się całą delegacją do busa i już po godzinie zajeżdżamy na parking przed merostwem w Cachan. Serdeczne powitanie, tłumacze uwijają się jak w ukropie, pozostali wyluskują pojedyncze słówka jak rodzynki z tortu szkolnej edukacji. Wymiana suwenirów, wzajemna prezentacja i dużo serdeczności. Potem spotkanie robocze w ramach wspólnie realizowanego polsko-francusko-niemiecko-walijskiego projektu. Wieczorem kolacja w najstarszej paryskiej restauracji, w której w czasie wielkiej rewolucji podobno stołował się sam Robespierre. Odwiedzał knajpkę w antraktach „widowisk” organizowanych wokół ustawionej nieopodal gilotyny.

Nasz gospodarz, mer Jean-Ives Le Bouillonnet okazał się uroczym gawędziarzem snującym przez cały czas fantastyczne opowieści. Tego wieczoru jednak zakasował

nas wszystkich brawurowym wykonaniem utworu „Non, je ne regrette rien”. Cały lokal bił brawo.

Po kolacji radośni i głośni wracamy do pięknego hotelu z widokiem na wieżę Eiffla. Następnego dnia, zgodnie z umową, wraz z niemieckimi i walijskimi przyjaciółmi w hotelowej restauracji czekamy po śniadaniu na naszych francuskich gospodarzy, ale nikt się nie pojawia. Próbuujemy wykonać kontrolny telefon, żeby zorientować się w sytuacji, ale nikt pod wskazanym numerem nie odpowiada. Podejmujemy więc kolejne próby, aż do południa. Wtedy orientujemy się, że nikt się już tego dnia nie pojawi, a cały misterny plan...

Po krótkiej naradzie zapada decyzja: ruszamy na Paryż. Przy katedrze Notre-Dame kupujemy bilety na odkryty autobus wycieczkowy czerwonej linii i z nosami w mapie ruszamy w trasę. Wsiadamy po drodze w wybranych miejscach, gapimy się z zachwytem na widoki, które znaliśmy dotychczas tylko z filmów i fotosów. Robimy zdjęcia, po czym wsiadamy w następny autobus i tak aż do momentu, kiedy pętla trasy naszej linii się domyka.

Jesteśmy głodni, więc zaliczamy petit déjeuner w uroczej knajpcie na Montparnasse. Francuzi większość czasu spędzają w restauracjach i kafejkach, oni to uwielbiają.

Kiedy słońce ma się już ku zachodowi, lokujemy się na stateczku wycieczkowym i płyniemy Sekwaną w tę i z powrotem. W sumie kilkanaście kilometrów. To zabójczo ekscytująca wyprawa. Paryż w pigułce w nocnej oprawie. Przeżycie jedyne w swoim rodzaju.

W niedzielę historia się powtarza: dzwoniemy pod numer kontaktowy.

Głuchy telefon, a więc ponownie ruszamy w miasto. Tym razem mamy ambitniejszy plan; zwiedzamy Luwr, d’Orsey (impresjoniści), Centrum Pompidou, by na koniec wylądować w małej knajpcie na Saint-Michel. Późnym wieczorem wracamy do hotelu na ugiętych nogach.

Jest poniedziałek rano, ostatni dzień wizyty. Jemy śniadanie w restauracji hotelowej, aż tu nagle niespodzianka, zjawiają się nasi gospodarze, żeby zawieźć nas na pożegnalne spotkanie do Cachan. Zdziwieni informujemy, że od soboty na nich czekamy, dzwoniłszy, ale nikt nie odbierał telefonu.

– Ach tak, Pierre miał po was przyjechać, ale był weekend i widocznie coś mu wypadło, a on zawsze na weekend wyłącza swój telefon służbowy. Ale czy coś się stało?

– Nie, w zasadzie nic – odpowiedziliśmy zgodnie z prawdą. Hotel i śniadanie opłacili gospodarze.

– Francuzi już tacy są – skostatowała tylko beznamiętnie Walijka Judine. Suplement: podczas następnej wizyty w Cachan przez trzy dni gospodarze nie dali nam ani chwili wytchnienia. Program wypełniony był spotkaniami i atrakcjami od rana do wieczora.

Anegdota numer dwa: historia z zupełnie innego świata.

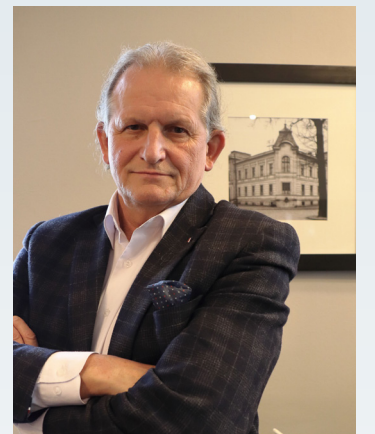
Stowarzyszenie Echo Pyzdr zaprosiło mnie do udziału w pewnym projekcie mającym za zadanie propagować ideę samorządności i NGO-sów w postsowieckiej Mołdawii, jednym z najbiedniejszych krajów w Europie. Polecieliśmy więc z Warszawy do Kiszyniowa, z przesiadką w Kijowie.

Kiedy mały Embraer wylądował na lotnisku w Kiszyniowie było wczesne popołudnie. Przed portem lotniczym,

jeżeli coś takiego jak kiszyniowskie lotnisko można nazwać tak wyszukany określeniem, krzątało się całe mrowie kierowców prześcigających się, żeby przybyłych gości zwabić do swych rozklekotanych samochodów.

W towarzystwie Michała, naszego przewodnika i gospodarza, szefa lokalnego NGO-su minęliśmy ten natarciwy tłumek, kierując się do czekającego na nas auta. Po załadowaniu walizek ruszyliśmy główną arterią stolicy w kierunku Orhei, mijając po drodze brzydkie wieżowce z wielkiej płyty. Naszym miejscem docelowym tego dnia była posowchozowa osada niedaleko Orhei. Kiedy dotarliśmy na miejsce do koślawej chatki w środku siola, było już późne popołudnie. Rozlokowaliśmy się na miejscu, ogarnęliśmy po podróży, a gospodyni w tym czasie przygotowała kolację. Głodni zasiedliśmy do stołu, suto zastawionego specjałami lokalnej kuchni: placindami (piętrowo układane placki), sarmalami (specjalne gołąbki), obowiązkowo mamałygą, rybą i różnymi kiszunkami. Ale było jeszcze coś, co przykuło moją uwagę. Był to wielki bochen białego sera. Kilka razy prosiłem gospodynię, aby nałożyła mi solidny plaster tego smakołyku.

Następnego dnia trafiliśmy na miejscowy bazar. Był to jeden z punktów naszego programu. Wśród bogactwa nieskończonej ilości owoców, warzyw, kiszzonek, tuszek jagnięcych i przypraw na jednym z kramów wypatrzyłem znane mi już olbrzymie bochny sera. Na sąsiednim straganie zainteresowały mnie zaś wiszące na sznurkach niczym suszone grzyby półkisiężcowate poskręcane saszetki, z których coś wystawało. Zapy-



tałem z ciekawości, co to takiego. Odpowiedź – jagnięce żołądki z przetrwoną treścią pokarmową. A do czego one służą? Toż to jest zaczn fermentacyjny do tych okazałych serów. Aha...

Kiedy wieczorem ponownie zasiedliśmy do kolacji, kosztowałem wszelkich potraw, skrzętnie pomijając bochen białego sera. W pewnym momencie zatroskana gospodyni odkryła z niego solidną pajdę i podała mi na osobnym talerzu, uśmiechając się przy tym promiennie.

– Proszę bardzo, to ten sam serek, który tak panu wczoraj smakował.

Wyciągnąłem rękę po talerz, odważnie uśmiechając się z przelęknieniem ścisniętym jak baranie żołądki sznurkiem na lokalnym bazarze.

Kiedy po tygodniu Airbusem A310 pełnym mołdawskich emigrantów zarobkowych wracaliśmy do Polski przez Wiedeń i stewardesa zaproponowała mi kanapkę z serem poczułem, zaraz w przelęknieniu charakterystyczny ścisk. Na szczęście była to tylko kanapka z żółtym serem.

Dionizy Jaśniewicz

dok. ze s. 1

Seniorzy na wychodnym

Po nim gości do tańca porwała Jolanta Tamborska z Kołaczkowa. Wcześniej krótkie pogadanki na temat niebezpieczeństw, na które narażeni są seniorzy, przeprowadzili powiatowa rzecznik praw konsumenta Elżbieta Staszak-Malecka oraz Adam Wojciński z wrzesińskiej policji, a członkinie Wrzesińskiego Klubu Amazonki opowiadały o samobadaniu piersi.

„Wspaniała atmosfera. Dziękujemy”, „Było ubawu po pachy”, „Bercik najlepszy. Uwielbiam tego pana”, „Było super”, „Dziś cudowny i udany wyjazd do Węgierek” – to tylko część pozytywnych komentarzy po imprezie, jakie możemy przeczytać na Facebooku powiatu wrzesińskiego. Tam też obszerna fotorelacja z imprezy.

Tomasz Malecki



Seniorom dopisywały humory

Dziękujemy partnerom spotkania w ramach cyklu pn.: **SENIOR NA WYCHODNYM**

Szkoła, która żyje muzyką

W Powiatowej Szkole Muzycznej I stopnia we Wrześni cały czas sporo się dzieje.



Na saksofonie drugoklasista Bartosz Zbierski

Pierwszy w nowym roku szkolnym koncert uczniów klasy perkusji prowadzonej przez Alberta Kołodziejczaka odbył się 28 października. Wydarzenia te prezentują umiejętności młodych perkusistów wykonujących utwory na różnorodnych instrumentach wchodzących w zakres kształcenia w ramach tej specjalności. Tego dnia wystąpili Helenka Kluczyńska, najmłodsza perkusistka grająca na ksylofonie, z towarzyszeniem Kamila Madeja, a także zespół w składzie

Bartosz Łuczak (perkusja), Olaf Łuczak (gitara elektryczna) i Hanna Jakubowska (gitara basowa).

Dzień później odbył się trzeci koncert w ramach cyklu „Muzyczne Poranki”. Wykonawcami byli Rafał Stegenta (saksofon) oraz Dariusz Bagiński (skrzypce, instrumenty klawiszowe, aranżacja utworów). Repertuar składał się z 10 najsłynniejszych kompozycji epoki baroku w nowoczesnym opracowaniu jazzowym. Muzycy wykorzystali słynne tematy muzyczne jako inspirację do

improwizacji. Na bis publiczność wysłuchała „Libertanga” Astora Piazzolli w równie oryginalnym opracowaniu. Koncert poprzedził występ Bartosza Zbierskiego, ucznia II klasy cyklu młodzieżowego w klasie saksofonu prowadzonej w PSM przez Rafała Stegentę.

Kolejny koncert z cyklu „Muzyczne Poranki” odbył się 5 listopada. Wybrzmiały słynne arie i pieśni w wykonaniu Katarzyny Wieczorek z towarzyszeniem Kamila Madeja (fortepian). Katarzyna Wieczorek jest wykładowcą w klasie śpiewu solowego w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia w Kaliszu.

Cykl potrwa jeszcze do połowy grudnia.

Szkoła celebrowała również Narodowe Święto Niepodległości. 10 listopada zaprosiła na wieczornicę, w programie której znalazły się utwory polskich kompozytorów, poezja oraz projekcja tematycznych zdjęć.

Liliana Kucza

Powiatowa Szkoła Muzyczna
I stopnia

Sprawdzili się na powiatowym szczeblu

Uczniowie z naszego regionu zmierzili się w Mistrzostwach Powiatu Wrzesińskiego Szkolnego Związku Sportowego aż w trzech dyscyplinach.

18 października we Wrześni odbyła się Licealiada w tenisie stołowym, podczas której do rywalizacji przystąpiły reprezentacje wrzesińskich szkół ponadpodstawowych. W kategorii dziewcząt po złoto sięgnęły uczennice pierwszej drużyny Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących. Drugie miejsce zajęły ich rywalki z Liceum Ogólnokształcącego. Trzecie były zawodniczki drugiej ekipy z ZSTiO. Wśród chłopców najlepsi okazali się przedstawiciele Zespołu Szkół Politechnicznych. Tuż za nimi uplasowali się reprezentanci LO. Brąz powędrował do uczniów ZSTiO. Rozegrano także Igrzyska Dzieci i Igrzyska Młodzieży Szkolnej, o czym można przeczytać w tekście poniżej.

Kilka dni później sala gimnastyczna Zespołu Szkół w Zasutowie stała się areną zmagania młodych badmintonistów. 27 października zostały tam rozegrane Igrzyska Dzieci, a nazajutrz Igrzyska Młodzieży Szkolnej. Podczas pierwszego turnieju w rywalizacji zarówno dziewcząt, jak i chłopców najlepiej spisali się gospodarze. Po srebro sięgnęły uczennice Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 3 we Wrześni. Z takim samym wynikiem zawody zakończyli reprezentanci Zespołu Szkół w Targowej Górze. Na trzecim stopniu podium znaleźli się chłopcy z SSP nr 3 we Wrześni oraz dziewczęta z Samorządowej Szkoły Podstawowej w Marzeninie. W rozgrywkach starszych uczniów zwyciężyły zawodniczki z Targowej Gó-



fot. arch. SZS

Królewska gra cieszy się sporą popularnością wśród uczniów

ki. Drugie były przedstawicielki SSP nr 3 we Wrześni, a trzecie szkoły w Zasutowie. W rywalizacji chłopców najlepszy wynik osiągnęli badmintoniści z Zasutowa. W końcowej kwalifikacji tuż za nimi uplasował się Zespół Szkół w Nekli, a ostatnie miejsce na podium zajęli wrześnianie z SSP nr 3.

Kolejną dyscypliną, w której zorganizowano Mistrzostwa Powiatu Wrzesińskiego SZS, były szachy. 7 listopada do rozgrywek przystąpiły mieszane drużyny ze szkół ponadpodstawowych. W Licealiadzie najlepiej spisali się uczniowie LO. Srebro zdobyli szachiści z ZSP, a brąz ich szkolni koleżanki i koledzy tworzący drugi zespół. W ramach

Igrzysk Młodzieży Szkolnej rozegranych 8 listopada najwięcej punktów wywalczyli reprezentanci ZS w Nekli. Trochę mniej znalazło się ich na koncie uczniów z Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 1 we Wrześni. Natomiast z brązu mogła cieszyć się wrzesińska „dwójka”. W tym samym dniu odbyły się także Igrzyska Dzieci, w których triumfowali uczniowie Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 6 we Wrześni. Drugi byli zawodnicy reprezentujący Samorządową Szkołę Podstawową w Nowym Folwarku. Na trzecim miejscu znaleźli się młodzi szachiści z SSP w Marzeninie.

Monika Tomczak
na podstawie informacji SZS

Sportowe zmagania przy stołach

Szkoły w Nekli i Marzeninie były miejscem rywalizacji o miano mistrza powiatu w drużynowym tenisie stołowym.



fot. arch. K. Regulskiego

Mistrzowie celuloidowej piłeczki

W pierwszej z placówek 25 października rozgrywane były pojedynki w ramach Igrzysk Młodzieży, w drugiej, dzień później – Igrzysk Dzieci. W sumie w zawodach wzięło udział 14 drużyn z sześciu szkół. Srebrni i złoci medaliści awansowali do zawodów na szczeblu rejonowym.

W klasyfikacji końcowej Igrzysk Młodzieży w kategorii dziewcząt triumfo-

wała drużyna z Samorządowej Szkoły Podstawowej w Kaczanowie, zaś drugie miejsce zajęła reprezentacja Zespołu Szkół w Nekli. Wśród chłopców najlepszy był zespół z SSP w Kaczanowie. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna z Samorządowej Szkoły Podstawowej w Otocznej, zaś na trzecim – z ZS Nekla.

W Igrzyskach Dzieci wśród dziewcząt pierwsze miejsce zajął zespół

z Samorządowej Szkoły Podstawowej nr 2 we Wrześni, drugie z Zespołu Szkół w Nekli, zaś trzecie – z Samorządowej Szkoły Podstawowej w Kaczanowie.

W kategorii chłopców najlepsza była drużyna z SSP w Kaczanowie. Tuż za nią uplasowała się SSP nr 2 we Wrześni, która wyprzedziła ZS w Nekli.

Krzysztof Regulski, SSP Kaczanowo



Rzeczpospolita
Polska

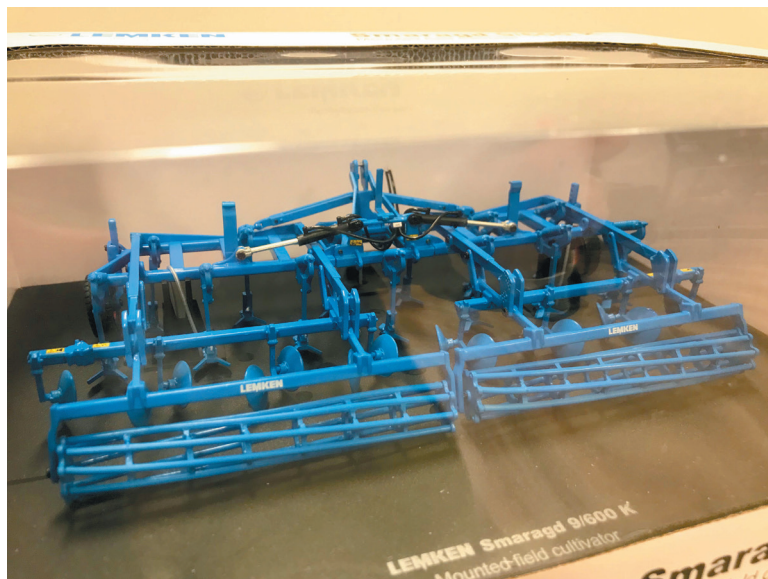


SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Dla przyszłych rolników



Do Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących dotarły kolejne sprzęty zakupione dzięki pozyskanym przez powiat środkom unijnym. Są to przekroje i modele maszyn rolniczych oraz silników elektrycznych, a także tablice przedstawiające m.in. elementy układów napędowych. Biblioteka szkolna została doposażona natomiast w zestawy podręczników do agrotechniki, mechaniki i elektroniki.

W ramach projektu „Wypożyczenie pracowni mechanizacji rolnictwa i agrotechniki w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących we Wrześni” zakupione zostaną także symulator kombajnu, stacja bazowa systemu nawigacji oraz panele sterujące wraz z symulatorem opryskiwacza, rozsiewacza i siewnika.

Wydział Edukacji

Grecja to radość, zabawa i śpiew

Szkoła w Nowym Folwarku realizuje międzynarodowy projekt pod nazwą „Mosty porozumienia między kolebką cywilizacji a współczesną sztuką”.

Idea artystycznej współpracy szkół z Polski i Grecji pojawiła się w 2020 roku podczas spotkania osób zrzeszonych w Stowarzyszeniu Mediatorów Mosty Porozumienia. Na zaproszenie prezesa Jerzego Śliwy uczestniczyli w nim adwokat Dagmara Pac-Katri i mediatorka Bożena Tworz, Polki mieszkające na stałe w Grecji, a także dyrektor szkoły w Nowym Folwarku Sławomira Czarnecka. Mimo że 2020 był trudnym, pandemicznym rokiem, w związku z czym spotkanie zostało zorganizowane online, zaowocowało ono konkretnym działaniem.

Dzięki nieocenionej pomocy Bożeny Tworz i Dagmary Pac-Katri udało się nawiązać współpracę ze Szkołą Podstawową nr 4 w Nafplio. Od listopada 2020 roku do maja 2021 roku spotkania przedstawicieli szkół odbywały się online. Polegały one na przysyłaniu filmików, opracowywaniu koncepcji współpracy, jak również wyemitowaniu spektaklu tanecznego wykonanego przez uczniów z Grecji podczas XVII Międzynarodowego Święta Teatru na Prowincji. Od czerwca 2021 do lutego 2022 roku między szkołami trwała wymiana doświadczeń artystycznych online. W marcu 2022 roku odbyło się spotkanie dyrektorów szkół z Polski – z Nowego Folwarku i Czerniejewa – oraz Nafplio w Grecji, gdzie doprecyzowano szczegóły wspólnego projektu „Mosty porozumienia między kolebką cywilizacji a współczesną sztuką”. Od kwietnia do czerwca 2022 roku trwały prace nad opracowaniem koncepcji dalszych kreatywnych działań artystycznych. Równolegle o szczegółach zostali poinformowani zainteresowani nauczyciele. Istota projektu polegała na przygotowaniu przez polskie i greckie dzieci własnej interpretacji mitu o Prometeuszu. Uczniowie pod kierunkiem nauczycieli samodzielnie przygotowywali scenariusz,



W starożytnym amfiteatrze

scenografię i kostiumy do spektaklu. Nad inscenizacją pracowali od lipca do października 2022 roku. Oprócz tego została przygotowana piosenka „Grecja to radość, zabawa i śpiew”, której słowa do melodii utworu Eleni „Miłość jak wino” napisał nauczyciel języka polskiego Przemysław Nowak. W październiku bieżącego roku uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Polskich Noblistów w Nowym Folwarku oraz ze Szkoły Podstawowej im. Onufrego Kopczyńskiego w Czerniejewie wraz z nauczycielami i dyrektorami polecieli do Grecji, by spotkać się ze swoimi rówieśnikami oraz z pedagogami i kierownictwem Szkoły Podstawowej nr 4 w Nafplio w celu zaprezentowania efektów wspólnej pracy. Pobyt w Grecji rozpoczął się od wizyty w szkole, co dało możliwość zwiedzenia budynku szkolnego, porozmawiania z greckimi rówieśnikami, poznania się, a także zaprezentowania im na szkolnej scenie piosenki „Grecja to radość”.

Kolejne dni pełne były artystycznych wrażeń. Zaczęły się w antycznym teatrze w Epidauros. Tam wybrzmiała pięknie zaśpiewana, wspomniana wcześniej i specjalnie na tę okazję napisana piosenka

o Grecji, a także został nakręcony klip. Następnie odbyło się wspaniałe widowisko w starożytnym teatrze w Nafplio. Uczniowie z Grecji i Polski zaprezentowali swoją własną interpretację mitu o Prometeuszu w towarzystwie licznie zgromadzonej publiczności, którą stanowili rodzice greckich uczniów, ich nauczyciele i dyrektorzy, mieszkańcy Nafplio oraz miejscowy proboszcz polskiej parafii wraz z Polonią. Oprócz tego był również czas na integrację podczas zwiedzania miasta, wspólnej wędrowki na wzgórze Palamidy (999 schodów) czy wypadu na piaszczystą plażę do Tolo, jak również wieczoru poetyckiego ku czci naszego narodowego wieszcza Juliusza Słowackiego i podniosłej mszy świętej. Wszystko, co się wydarzyło, było fantastyczne. Przedsięwzięcie dostarczyło jego uczestnikom wielu pozytywnych emocji i wzruszeń, a zakres prowadzonych w ramach międzynarodowego projektu działań edukacyjnych z pewnością przyczyni się do poszerzenia językowych kompetencji uczniów oraz ich przedsiębiorczości i kreatywności.

Sławomira Czarnecka
Dyrektor szkoły w Nowym Folwarku

Odebrali wyróżnienia

Pracownicy oświaty, którzy w październiku nie mogli wziąć udziału w uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej, odebrali przyznane im wówczas wyróżnienia.



Wręczenie nagród odbyło się w Starostwie Powiatowym

W poprzednim numerze pisaliśmy o obchodach Dnia Edukacji Narodowej, które odbyły się 14 października. Dokładnie miesiąc później pracownicy oświaty, których zabrakło na tym wydarzeniu, pojawili się w Starostwie Powiatowym, aby odebrać nagrody i gratulacje.

Starosta wrzesiński Dionizy Jaśniewicz oraz członek zarządu Stefan Tomczak złożyli wszystkim podziękowania za ich codzienną pracę oraz serdeczne życzenia.

Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymała Anna Adam – nauczyciel języka angielskiego w Zespole Szkół Politechnicznych. Medal Złoty za Długoletnią Służbę, przyznawany przez ministra edukacji i nauki odebrały Hanna Ludwiczak – nauczyciel w Zespole Szkół Specjalnych, a także Justyna Pilarska – nauczyciel w Zespole Szkół Specjalnych. Z kolei Medalem Srebrnym za Długoletnią

Służbę została wyróżniona Joanna Polańska – pracownik administracji w Zespole Szkół Specjalnych.

Agnieszce Marciniak – wicedyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, a także Leszkowi Nowackiemu – nauczyciel wychowania fizycznego w Liceum Ogólnokształcącym przyznane zostały Nagrody Wielkopolskiego Kuratora Oświaty.

Nagrodą starosty wrzesińskiego doceniona została Edyta Raczak – wicedyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 2.

Nie zabrakło również wyróżnień dla pracowników wrzesińskiej oświaty, które w minionym roku szkolnym odeszły na emeryturę. Były to Urszula Wierzbowska – nauczyciel bibliotekarz w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących i Urszula Wietrzyńska – główna księgowa w Zespole Szkół Zawodowych nr 2.

(red.)



Będą poznawać Polskę

Po raz trzeci udało się otrzymać dofinansowanie dla szkół powiatu wrzesińskiego w ramach przedsięwzięcia ministra edukacji i nauki pod nazwą „Poznaj Polskę”.



Wawel – nieodłączny punkt wycieczek do Karkowa

Podobnie jak w poprzednich edycjach, szkoły mogły zaplanować wycieczki jedno-, dwu- i trzydniowe do miast Polski obejmujące odwiedziny w punktach edukacyjnych wskazanych przez ministra. Powiat wrzesiński otrzymał dofinansowanie w wysokości 168 495 zł na realizację 16 wycieczek dla uczniów: Liceum

Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Specjalnych, Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących, Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 oraz Zespołu Szkół Politechnicznych. Wyjazdy zaplanowano do takich miast jak: Łódź, Gdańsk, Warszawa, Wrocław, Międzyrzecz, Karpacz, Opole czy Kraków.

Wydział Edukacji

Dzień Budowlańca

Wydarzenie zorganizowali Zespół Szkół Politechnicznych oraz Wielkopolska Federacja Budownictwa.

W szkole, w której z powodzeniem kształceni są technicy budownictwa, zainteresowanie tematyką budowlaną wydaje się czymś oczywistym. W Dniu Budowlańca, który odbył się 4 listopada wzięli więc udział członkowie społeczności szkolnej, ale także przedsiębiorcy, samorządowcy i członkowie Wielkopolskiej Federacji Budownictwa. Nie zabrakło starosty wrzesińskiego Dionizego Jaśniewicza.

Dzień obfitował w ciekawe wykłady. Po powitaniu zaproszonych gości przez dyrektora ZSP Bogdana Nowaka pierwszą prelekcję wygłosiła Ewa Iwanicka z firmy Remea, która opowiadała o kwestiach związanych z rozpoznawaniem podłoża geologicznego przy stawianiu budynków. Kolejne wystąpienie należało do Barbary Ksit z Politechniki Poznańskiej. Wyjaśniała ona kwestie związane z metodami termorenowacji budynków. O dachach i elewacjach



Prelekcje specjalistów cieszyły się dużym zainteresowaniem

fotowoltaicznych opowiadał z kolei Tomasz Błaszczyński, o zastosowaniu pomp ciepła w budownictwie wielorodzinnym – Łukasz Bieńkowski, zaś o kotłach indukcyjnych – Andrzej Guzera. Nie brakowało więc ekologicznych aspektów współczesnych rozwiązań budowlanych.

Wcześniej tego samego dnia w ZSP obchodzono również Dzień Drzewa,

który rozpoczął konkurs dla przedstawicieli klas pierwszych kierunków technik budownictwa i technik architektury krajobrazu. W programie znalazły się również spotkania z przedstawicielami szkół podstawowych oraz wizyta dzieci z jednego z wrzesińskich przedszkoli, a także tematyczne warsztaty.

(red.)

Historyczne fotografie

Nekielskie Stowarzyszenie Kulturalne zaprasza na kolejne ciekawe spotkanie.

W 2018 roku Nekielskie Stowarzyszenie Kulturalne wydało pod patronatem Instytutu Pamięci Narodowej książkę Bogumiła Rudawskiego i Jerzego Osypiuka „Gemeinschaftslager der DAF Nr 22. Obóz pracy przymusowej dla Żydów w Nekli w latach 1942-43” oraz w 2019 roku wspomnienia ocalałego z Holokaustu, 15-letniego wówczas więźnia tego obozu, Ariego Goldsteina pt. „Wszyscy umrzemy, a ty będziesz żył”. We wspomnianej publikacji obok historii obozu, obok zeznań świadków przed Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich w latach 60-tych i 70-tych XX w. i wspomnień mieszkańców, znalazła się lista 920 więźniów tego obozu, ustalona przez dra Bogumiła Rudawskiego na podstawie korespondencji pomiędzy administracją obozową a gettem w Łodzi, przechowywanej w Archiwum Państwowym w Łodzi.

W lutym 2022 roku, zupełnie przypadkowo, u jednej z rodzin w Czernejewie trafiliśmy na zbiór 12 fotografii przedstawiających komendanta obozu Willega Teichmanna z rodziną, inżyniera robót ziemnych Igora von Wiatkina, prawdopodobnie nadzorującego robotę polskich pracowników przymusowych i personel biurowy firmy Otto Trebitz Tiefbau, budującej drugi tor linii kolejowej Poznań – Konin, wykorzystującej niewolniczą pracę Żydów z tego obozu.

Uważamy, że odkrycie po 80 latach od funkcjonowania obozu zbioru fotografii jest niezwykle wydarzeniem, wzbogacającym wiedzę o kolejowym obozie pracy przymusowej dla Żydów w Nekli.

To stało się okazją do zorganizowania projektu „Klische Pamięci. Śladami współbraci Ariego Goldsteina, ocalałego więźnia obozu pracy przymusowej dla Żydów w Nekli”, przywołującego pamięć ofiar tego obozu. W ramach projektu w maju 2022 roku mieszkańcy Nekli uczestniczyli w wyjeździe studyjnym do obozu zagłady w Chełmnie nad Nerem oraz Łodzi. Podczas spotkania w listopadzie będzie okazją do poszerzenia wiedzy i przekazania odnalezionych zdjęć instytucjom zajmującym się badaniem historii II wojny światowej i przechowywaniem dokumentów.

W ramach spotkania zaplanowanego na 20 listopada zamierzamy m.in. zaprezentować mieszkańcom Nekli odnalezione fotografie i uroczystie przekazać je przedstawicielom Instytutu Pamięci Narodowej, Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, Instytutu Zachodniego i Archiwum Państwowego w Poznaniu. Serdecznie zapraszamy!

Jerzy Osypiuk
Nekielskie Stowarzyszenie
Kulturalne

Jestem patriotą

Prawie 500 kokard w biało-czerwonych barwach narodowych wykonali uczestnicy akcji Jestem patriotą. Zostaną one rozdane przez harcerzy uczestnikom obchodów Narodowego Święta Niepodległości.

Akcja od lat jest organizowana przez Starostwo Powiatowe we Wrześni, które w tym roku zaprosiło do współpracy Warsztat Terapii Zajęciowej we Wrześni. Gospodarzem było Liceum Ogólnokształcące im. Henryka Sienkiewicza, które udostępniło aulę.

Rozety

We wtorek 8 listopada przez ponad pięć godzin uczniowie szkół ponadpodstawowych, słuchacze Wrzesińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku pod okiem terapeutek Warsztatu Terapii Zajęciowej we Wrześni i przy wsparciu samorządowców tworzyli biało-czerwone kokardy. Aby powstały rozety wystarczyło kilkadziesiąt metrów wstążek w barwach narodowych, igła z nitką, dobre chęci i minimum umiejętności krawieckich. Akcją osobowo wsparli starosta wrzesiński Dionizy Jaśniewicz i wicestarosta Waldemar Grzegorek. Pojawili się także burmistrz Tomasz Kałużny oraz zastępcy burmistrza Karol Nowak i Artur Mokracki.

Barwy białoczerwone

Jak podaje członek Komisji Heraldycznej Tadeusz Jeziorowski w I Rzeczypospolitej kokarda pierwotnie była biała, co symbolizowało królewską zwierzchność władzy nad wojskiem. Pod koniec XVIII w. i w latach Księstwa Warszawskiego noszona na czapkach rozeta była już białoczerwona, ale w Królestwie Polskim stała się ponownie biała. Białoczerwona kokarda narodowa sankcją ustawową otrzymała dopiero w powstaniu listopadowym. Sejm 7 lutego 1831 r. wprowadził kokardę dwubarwną, odwołując się do przy-



W akcję zostali zaangażowani uczniowie powiatowych szkół

jętego powstańczego herbu Królestwa Polskiego, przedstawiającego w ukoronowanej tarczy dwudzielnej w słup, tj. podzielonej pionowo, w czerwonych polach białego orła i białą Pogoń Litewską. Herb ten odzwierciedlał dwoma godłami obie części dawnej Rzeczypospolitej. Był to pierwszy przepis ustalający nasze białoczerwone barwy narodowe.

Etos powstańcy

Potem kokardy narodowe przypinane były na manifestacjach patriotycznych oraz w czasie powstań narodowych. W 1846 roku białoczerwone kokardy przypinali powstańcy w Krakowie. W 1848 roku Komitet Narodowy Polski w Poznaniu w Wielkim Księstwie Poznańskim ustanowił białoczerwone kokardy jako barwy

powstańcze, a w 1863 roku zakładali je powstańcy styczniowi często zamiast białej wstążki umieszczając na czerwonym tle centralnie metalowego orzełka. W czasie I wojny światowej przypinali je do rogatywek ułani Legionów Polskich oraz później powstańcy wielkopolscy.

Minister obrony narodowej zarządzeniem z dnia 9 kwietnia 2014 r. w sprawie sposobu i okoliczności stosowania symboli Rzeczypospolitej Polskiej w jednostkach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej określił kokardy heraldyczne (białe serce, czerwony otok), wpinane z lewej strony w kłapę munduru lub ubioru cywilnego podczas uroczystości państwowych.

Tomasz Małecki

Wreszcie uczcili jubileusz

Z dwuletnim opóźnieniem Koło Emerytów i Rencistów Solidarność Tonsil SA obchodziło 40-lecie powstania NSZZ Solidarność. Wydarzenie było połączone z dniem seniora.

Członkowie wrzesińskiego koła emerytów Solidarności ogromną wagę przywiązują do ważnych rocznic i jubileuszy. Z radością więc spotkali się z okazji, którą wcześniej udaremniały pandemiczne obostrzenia. Przypomnijmy, że pierwotnie obchody 40-lecia organizacji miały się odbyć dwa lata temu.

Uroczystość zorganizowano 27 października w Bierzglińku. Wziął w niej udział starosta wrzesiński Dionizy Jaśniewicz, który wyrażnie wzruszonej przewodniczącej Teresie Piskorz przekazał pamiątkowy grawerton. Dziękował przy tym wszystkim zaangażowanym za cztery dekady działalności.

Spotkanie było dla członków koła okazją do tego by pobyć razem, miło spędzić czas, porozmawiać i oczywiście potańczyć.

(red.)



20.11.2022
godz. 15.00



Nekielski Ośrodek Kultury
ul. Wiosny Ludów 2 B

W PROGRAMIE:

- Małgorzata Mirecka Podsumowanie wyjazdu studyjnego do Chełmna n/Nerem i Łodzi 7-8.05.2022
- Premierowy pokaz filmu dokumentalnego „Wszyscy umrzemy, a ty będziesz żył” reż. Stanisław Kubiak
- Marek Jusik Krótka historia linii kolejowej Poznań - Strzałkowo
- Dr Anna Ziolkowska Niemieckie kolejowe obozy pracy przymusowej dla Żydów przy trasie Poznań-Konin



Burmistrz Miasta i Gminy Nekla



Nekielskie Stowarzyszenie Kulturalne

zapraszają na spotkanie

KLISZE PAMIĘCI.

Śladami współbraci Ariego Goldsteina, ocalałego więźnia obozu pracy przymusowej dla Żydów w Nekli.

- Bartłomiej Grzanka Niemiecki obóz zagłady Kulmhof
- Jerzy Osypiuk Prezentacja odnalezionych zdjęć pracowników Firmy Otto Trebitz Tiefbau oraz pracowników przymusowych w obozie kolejowym w Nekli
- Przekazanie zdjęć instytucjom badającym historię II wojny światowej: IPN, Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie, Instytut Zachodni i Archiwum Państwowe w Poznaniu
- Dyskusja

Patronat IPN



Patronat medialny



Projekt współfinansowany przez Powiat Wrzesiński



sala Nekielskiego Ośrodka Kultury

dok. ze s. 1

Patriotycznie, strzelecko i muzycznie

Przed mszą na rynku odsłonięto płytę upamiętniającą wizytę we Wrześni generała broni Józefa Hallera w 1934 roku. W tym miejscu generał uroczystie wręczył sztandar i udekorował go „Mieczami Hallerowskimi”. Po odsłonięciu tablicy zaprezentowano także zabytkowy, oryginalny sztandar z 1934 r., który od lat 30. XX wieku przechowuje rodzina Grzegorza Pietrzaka.

Eucharystię za ojczyznę, odprawioną w pobliskim kościele farnym, koncelebrowali księża Mieczysław Kozłowski, Kazimierz Kuczma i Karol Świdorski. Ten ostatni w homilii podkreślał bohaterstwo walczących o wolną Polskę.

– *Przyszlśmy do świątyni, żeby uczcić tych, którzy ojczyźnie dali najwięcej – poświęcili swoje życie. Dzisiaj musimy pamiętać, czym jest i jak wiele jest warta wolność, tak ciężko wywalczona*

przez naszych poprzedników – przypomniał ks. Świdorski.

Po mszy samorządowcy, mieszkańcy powiatu, liczne delegacje, poczty sztandarowe oraz harcerze przeszli pod pomnik 68. Pułku Piechoty. Tam po odśpiewaniu „Mazurka Dąbrowskiego” delegacje złożyły okolicznościowe wiązanki kwiatów. Patriotyczną uroczystość zakończyły salut armatni i wykonanie „Roty”.

W międzyczasie na strzelnicy LOK-u we Wrześni odbywały się Otwarte Zawody Strzeleckie o Puchar Starosty Wrzeńskiego z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Zawody wygrał Tymoteusz Barbuziński. Drugie miejsce przypadło w udziale Tomaszowi Giżewskiemu. Na najniższym stopniu podium uplasował się Piotr Maćkowiak junior.

Ukoronowaniem obchodów także i tym razem były Śpiewanki Wrzeń-

skie zorganizowane przez Chór Camerata. W tym roku Camerata zaprosiła do współudziału Wrzeński Chór Dziecięco-Młodzieżowy pod kierunkiem Izabeli Zalewskiej. Ponadto wystąpili też uczniowie Zespołu Szkół Politechnicznych Olga Wojciechowska i Jakub Lewandowski, zdobywcy drugiego miejsca w wielkopolskim finale Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Legionowej 2022. Koncert poprowadził Wojciech Krysztosiak, prezes Cameraty. Chórem gospodarzy dyrygowała Domicela Cierpiszewska i Antonina Pedrycz. Cameracie akompaniowali Grzegorz Adamski i Aleksandra Pietrzyk, a Chórowi Dziecięco-Młodzieżowemu Lesia Liszchenko.

Dodajmy, że śpiewanki tradycyjnie odbyły się we Wrzeńskim Ośrodku Kultury.

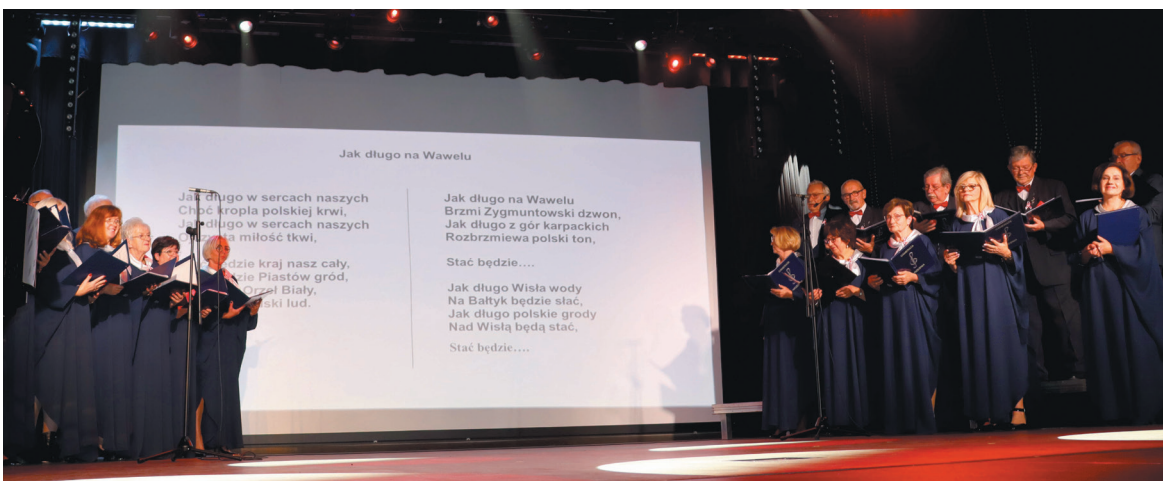
Tomasz Małecki



Samorządowcy oddali cześć walczącym o niepodległość



Uczestnicy zawodów strzeleckich



Gospodarzem Śpiewanek Wrzeńskich był Chór Camerata

Powstańczy mural już odsłonięty

Spontanicznymi brawami licznie zgromadzona publiczność nagrodziła moment ukazania się muralu poświęconego orzechowskim powstańcom wielkopolskim 1918-1919, ukrytego jeszcze chwilę wcześniej pod białą-czerwoną flagą. Emocje były jeszcze większe, kiedy zapłonęły czerwone flary, a z głośnika popłynęła „Pieśń Powstańców Wielkopolskich”. Działo się to wieczorem 11 listopada w Orzechowie.



W uroczystości uczestniczyli m.in. uczniowie i harcerze

Obchody Dnia Niepodległości zaplanowali strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Orzechowie we współpracy ze Stowarzyszeniem Emerytów i Rencistów oraz miejscową Szkołą Podstawową. Symboliczne odsłonięcie muralu, który był już widoczny od jakiegoś czasu na ścianie Domu Strażaka, odbyło się w ramach realizacji projektu „Pamiętamy”. Został on dofinansowany przez samorząd województwa wielkopolskiego w ramach Programu Wielkopolska Odnova Wsi.

W asyście strażaków mural odsłanili: Stanisław Wlekiński – syn powstańca Franciszka Wlekińskiego – oraz Klara Kołczyk – praprawnuczka powstańca Tomasza Kosmeckiego. Jak powiedział prezes OSP w Orzechowie Piotr Popis, to między innymi powstańcy byli w 1933 roku założycielami miejscowej jednostki strażackiej, a potem jej aktywnymi członkami. Dlatego umieszczenie muralu na ścianie Domu Strażaka jest jak najbardziej uzasadnione, podobnie jak zaproszenie do odsłonięcia potomków powstańców oraz strażaków. Uroczystości przy muralu były ostatnim bardzo mocnym akcentem orzechowskich obchodów Dnia Niepodległości.

Świętowanie rozpoczęło się mszą w intencji ojczyzny odprawioną w kościele parafialnym w Orzechowie, skąd jej uczestnicy – strażacy, przedstawiciele organizacji pozarządowych, harcerze (którzy także objęli wartę przy pomniku Powstańców Wielkopolskich 1918-1919), delegacja gminy Miłosław i licznie zgromadzeni mieszkańcy Orzechowa ruszyli w przemarszu. Grupa prowadzona przez poczty sztandarowe OSP i Szkoły Podstawowej, która składała się też z członków Młodzieżowej Dru-

żyny Pożarniczej z lampionami, delegacji, rodzin powstańców i mieszkańców Orzechowa, w tym sporej grupy dzieci, zmierzała ulicami Orzechowa do pomnika Powstańców Wielkopolskich 1918-1919. Tam zgromadzeni odśpiewali hymn Polski i wysłuchali informacji o historii odzyskania przez Polskę niepodległości po 123 latach. Następnie kolumna pod dowództwem naczelnika OSP Dawida Piłata przemarszerowała pod Dom Strażaka, gdzie odbyło się najważniejsze zaplanowane na ten wieczór wydarzenie.

By jednak mogło do niego dojść, wcześniej przeprowadzono warsztaty z udziałem członków MDP, a także strażaków seniorów i mieszkańców Orzechowa zainteresowanych upamiętnianiem historii miejscowości. Podczas nich Michał Pawełczyk nakreślił genezę powstania, a potem nawiązał do wydarzeń w Orzechowie i Czeszewie oraz udziału w walkach powstańczych mieszkańców Orzechowa. W tworzeniu projektu muralu wykorzystane zostały też materiały – głównie zdjęcia i opowieści – zawarte w wydanej w ubiegłym roku publikacji pod tytułem publikacji „Powstańcy Wielkopolscy – opowieści dla wnuków. Orzechowo i Czeszewo w Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919”.

Pomnik upamiętniający powstańców, który powstał w roku 1919, publikacja wydana w 2020 roku, raport „Chcieli Polski” z 2021 roku i mural stworzony z udziałem mieszkańców Orzechowa w 2022 roku to namacalne dowody starań orzechowian o to, by pamięć o lokalnych bohaterach była żywa. Nie mijają się z prawdą, gdy w tytule projektu deklarują „pamiętamy”.

Jadwiga Stefańska

Dwie dekady w fotelu starosty



O samorządowych wspomnieniach, zrealizowanych zadaniach i planach na przyszłość rozmawiamy ze starostą wrzesińskim Dionizym Jaśniewiczem.

To może na początek: ile kłódek przez 20 lat kupiło starostwo?

Pewnie sporo, ale dawno przestałem spoglądać na samorząd powiatowy przez pryzmat ucha od kłódki.

20 lat temu w wywiadzie dla lokalnej prasy powiedział pan, że zmieni system sprawowania władzy, że bardziej zaufa pracownikom. Cytuję: „Nie chciałbym się zajmować podpisywaniem rachunków na kłódkę za 5 złotych”. To tak tytułem wyjaśnienia. 20 lat temu został pan starostą, to był 22 listopada 2002 roku, piątkowe popołudnie.

Tak, pamiętam ten dzień. Był stresujący, bo fakty potoczyły się w zasadzie w sposób nie do końca przeze mnie pierwotnie planowany i zamierzony. W momencie, kiedy organizowaliśmy Samorządny Powiat i przygotowaliśmy się do wyborów, nie zakładałem mojej roli jako szefa samorządu powiatowego.

Pamiętam doskonale tamte czasy, kiedy wszystkie organizacje i polityczne, i społeczne, powiedzmy na prawo od lewicy, postanowiły się skrzyknąć i razem zawiązać komitet wyborczy, który będzie miał za zadanie odsunąć poprzedniego starostę. Więc chyba jednak coś w tych planach było?

Chcieliśmy też stworzyć nową jakość polityczną, samorządową na naszym terenie. Stąd pomysł tego porozumienia, o którym pan wspominał. Na pewnym etapie zostałem poproszony o to, aby zostać liderem i podjąłem się tej roli. Przygotowywaliśmy się do wyborów samorządowych w powiecie z zamiarem zaistnienia i odegrania ważnej roli. Natomiast początkowo zupełnie nie zakładałem takiego scenariusza, że będę przewodził samorządowemu struktorem powiatu.

W sumie to był początek pana kariery polityczno-samorządowej. Co prawda w latach 80. jako członek Stronnictwa Demokratycznego zasiadał pan w Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Ale jak wiemy, ta organizacja niewiele miała wspólnego z samorządem.

To był udział w tzw. terenowych organach administracji państwowej, czyli czymś zupełnie przeciwnym do tego, czym dzisiaj jest samorząd.

Czyli miał pan doświadczenie administracyjne, ale nie samorządowe.

W istocie.

20 lat temu powiedział pan, że komitet, który powstał, miał za zadanie zmienić filozofię sprawowania władzy. I chyba to się udało, skoro przez dwie dekady Samorządny Powiat jest w koalicji, a Dionizy Jaśniewicz jest starostą. To oznacza, że cały czas cieszy się zaufaniem społecznym.

Cały czas chodzi właśnie o tę symboliczną kłódkę. Tym, na co postawiłem, zaczynając moją pracę na stanowisku starosty, jest zbudowanie zespołu ludzi, którzy są kompetentni, do których mam zaufanie i którzy potrafią skutecznie rozwiązywać różnego rodzaju zadania. Ale nie na zasadzie, że ja będę ręcznie sterował każdym odcinkiem, każdym zadaniem, każdą jednostką. Zależało mi na tym, żeby zgromadzić dobrze przygotowane, kompetentne osoby, które potrafią wiele zrobić. Mówiąc szczerze, wtedy szef ma mniej pracy. Kiedy wokół niego pracują ludzie samodzielni, to ich przełożony więcej czasu może poświęcić na przygotowywanie pewnych celów strategicznych, a mniej na tzw. urzędniczą krzątanie. I to chyba się udało.

Działania proinwestycyjne, poprawa jakości oświaty oraz równouprawnienie regionów – to trzy najważniejsze zdania, jakie posta-

wił pan sobie 20 lat temu. Udało się je zrealizować?

Aby sprowadzić inwestorów, ważne jest podejście urzędników. Ci, którzy pamiętają, jak funkcjonowały zarówno geodezja, jak i budownictwo mogą potwierdzić, że zmiany są wyraźne i znaczące. Można powiedzieć, że to się bardzo udało. Natomiast jeżeli chodzi o wielkość inwestycji, to policzyliśmy niedawno, że jest to wartość jednego dzisiejszego budżetu. To tak jakby na przestrzeni tych lat dostali ekstraśrodki jednoroczne pochodzące spoza normalnych źródeł finansowania. Oczywiście wejście do Unii Europejskiej otworzyło dodatkowe możliwości, które skrzętnie wykorzystywaliśmy i wykorzystujemy. Na tym polu odnotowujemy zatem duży sukces. Oczywiście nie mój jako Dionizego Jaśniewicza, ale całego zespołu, o którym wspominałem i który udało się stworzyć.

Zanim został pan starostą, przez chwilę był pan członkiem rady miejskiej we Wrześni.

Radnym gminnym byłem do momentu wyboru na starostę. Można powiedzieć, że byłem osobą, która miała poparcie lokalnej społeczności. Co potwierdza również, że kierowanie samorządem powiatowym było wtedy dla mnie pewnym projektem, gdzieś nie do końca kalkulowanym lub raczej niekalkulowanym. A wybór do rady miejskiej pokazał, że Dionizy Jaśniewicz ma mandat społeczny. Mimo że obejmując funkcję starosty, nie byłem radnym powiatowym. To była sytuacja niestandardowa.

Przejdźmy do podsumowań. Co uznaje pan za swój największy sukces tych 20 lat?

Trudno jest wskazać palcem konkretne działanie, konkretną inwestycję. Z pewnością było kilka znaczących, natomiast wyszczególnienie jednej byłoby bardzo trudne. Najbardziej jestem dumny z tego, że udało mi się



Kilkanaście lat temu

przekształcić instytucje powiatowe. Realizowałem choćby projekty oświatowe, łącznie z pewną reorganizacją. Dzisiaj może już niewielu pamięta, że w szkołach prowadzonych przez powiat brakowało wyrazistości. Wszędzie było czegoś po trochu.

Przerwę, zacytuję z drugiej sesji rady powiatu: „Sytuacja finansowa w szkołach ponadgimnazjalnych przedstawia się dramatycznie, gdy spłyną pełne sprawozdania z tych jednostek, będziemy mieli obraz sytuacji i sprawa stanie być może pod obrady na kolejnej sesji”. Czyli zaczynał pan z dosyć...

Z wysokiego C, można powiedzieć. Bo w trakcie analiz sprawozdań, dokumentów i przyjrzeniu się organizacji szkół ponadgimnazjalnych i kierunków kształcenia, wyłonił się pomysł, aby skonsolidować ich charakter, uczynić je wyrazistymi. Jedną z trudnych i bardzo dramatycznych decyzji była ta o połączeniu dwóch szkół, czyli byłego „Mleczka” z placówką na Kaliskiej.

Przypomnijmy, że wtedy już nie kształcono w zawodzie technika mleczarza.

Dokładnie. Dziś nie wszyscy o tym pamiętają, ale ze wspomnianych dokumentów wynikało wyraźnie, że szkoła już od wielu lat nie kształciła ani mleczarzy, ani osób, które by z tą branżą były związane. Natomiast była cała paleta zawodów, które zresztą częściowo powielano w innych szkołach. Stąd pomysł, aby ten wysiłek oświatowy skonsolidować. Mieliśmy prognozy postępującego niżu demograficznego, czyli wiedzieliśmy, że w naszych placówkach zaraz zniknie

praktycznie jedna szkoła, ponad tysiąc uczniów. Tak się stało i w odróżnieniu od wielu innych powiatów dzięki temu zabiegowi udało nam się uniknąć poważnych perturbacji, bo mielibyśmy szkoły po 300-400 uczniów.

Dodajmy jeszcze, że budynek przy ul. Gnieźnieńskiej też nie był własnością powiatu.

Rzeczywiście, nie był naszą własnością. Należał do spółdzielni usług mleczarskich, a ona nie była chętna do tego, żeby nam ten obiekt przekazać. Wiedzieliśmy, że stopniowo wygaszając szkołę na ul. Gnieźnieńskiej, łącząc ją z Kaliską, doprowadzimy do takiej sytuacji, że z jednej strony pomieścimy uczniów, ale z drugiej też – osiągniemy pewną wyrazistość kierunków. Czyli osobno politechniczne, spożywczo-rolnicze, liceum ogólnokształcące oraz osobno szkoła zawodowa rzemieślnicza. To się udało. Najlepszym miernikiem są wyniki egzaminów maturalnych i zawodowych. Okazało się, że przez wiele, wiele lat osiągnęliśmy mistrzostwo w tzw. regionie północno-zachodnim. Byliśmy w czołowie, właśnie jeżeli chodzi o zdawalność matur i osiągnięte wyniki. Natomiast drugim obszarem była modernizacja placówek oświatowych. Chodzi o rozpoczętą budowę szkoły politechnicznej na ul. Wojska Polskiego. Pracowały tam ekipy, była podpisana umowa, a zabezpieczeniem finansowym dla tej inwestycji była nieprzekształcona działka w Bierzglińku. To groziło katastrofą finansową.



Z posłanką Krystyną Poślednią

Gdyby nie pomysł obligacji, praktycznie trudno byłoby jej uniknąć.

„Czeka mnie poważna debata z ludźmi zawiadującymi ZOZ-em, którzy muszą zrozumieć, że należy pozyskiwać środki wszelkimi sposobami, nie tylko kas chorych czy powiatu, ale także środki z zewnątrz”. To kolejny cytat z początku pierwszej kadencji. Debata na pewno się odbyła i to niejedna.

Wyjaśnię, że zmieniają się rządy, upłynęła cała epoka, a niedofinansowanie szpitali powiatowych jest standardem. Mimo to budowa nowego szpitala i poprawa warunków wrzesińskiej lecznicy były dla nas wyzwaniem. Kiedy przygotowaliśmy projekt, tzw. studium ekonomiczno-przestrzenne, to większość stuknęła się w głowę. Mówiono, że w tym systemie finansowania ochrony zdrowia i przy dochodach samorządów jest to po prostu marzenie, które nie ma żadnych szans realizacji. A jednak to zrobiliśmy.

Trochę było w tym szczęścia, bo pamiętamy, że mieliśmy „swojego człowieka” w zarządzie województwa, Krystynę Poślednią, która też walczyła o pieniądze.



Dionizy Jaśniewicz nie tylko rozdawał, ale również odbierał wyrazy uznania

Gdybyśmy nie odrobili wcześniej lekcji i nie przygotowali dokumentacji projektowej, całej tej inżynierii finansowej, to po prostu nikt by nam nie pomógł. Choćby był to sam minister zdrowia. Takie były reguły gry. Do tego przedsięwzięcia mogły przystąpić tylko te samorządy, które miały gotowe dokumentację i biznesplany na zrealizowanie takiej inwestycji.

Czyli warto było być w awangardzie. Pierwszą przewodniczącą czasów starosty Dionizego Jaśniewicza została Aleksandra Głowacka, kobieta o dużym doświadczeniu już wtedy politycznym i administracyjnym.

Przyznam szczerze, że pani Ola jest osobą, z którą przyjaźnimy się od wielu lat. Gdyby nie jej wsparcie i zaangażowanie na samym początku, trudno mi powiedzieć, czy byłbym w stanie sobie poradzić z tymi kłębującymi się trudnościami. Na przykład z wielką dziurą budżetową. Niezwykle sobie cenilem jej doświadczenie i rady. Ale jeszcze bardziej to, że była to osoba, która nigdy nie miała problemu z tym, żeby powiedzieć mi coś, czego wielu po prostu by nie chciało wyrazić,

bo nie miałoby odwagi. Natomiast najbardziej doceniałem w pani Oli to, że widziała sprawy takimi, jakimi są, nie owijała w bawełnę i mówiła otwartym tekstem: że to jest nie do zaakceptowania albo że pakujemy się w jakąś gigantyczną katastrofę. I pewnie bez jej wskazówek, pomocy i czasem szczerzej do bólu rozmowy nie siedzielibyśmy tutaj i nie rozmawiali o 20 latach samorządu, kierowanego przez koalicję Samorządowego Powiatu.

Mówiliśmy o tych sprawach, które się udały. Na pewno były też takie, które można uznać za porażkę albo które się nie udały.

Niewątpliwie trudna, ale niezwykle ważna była i jest budowa szpitala. Gdyby nie ta inwestycja, choć może dzisiaj wielu tego nie rozumie i nie docenia, bylibyśmy po prostu na szarym końcu. Natomiast te plany były o wiele szersze. Chcieliśmy stworzyć wrzesińskie centrum medyczne. Oprócz samego szpitala powstać miała sieć różnego rodzaju placówek i przychodni, które tworzyłyby, można powiedzieć, taki kompleks, obieg zamknięty. Czyli praktycznie mieszkańcy powiatu przy najczęściej występujących chorobach, dolegliwościach i potrzebie uzyskania pomocy, nie musieliby jej szukać poza Wrześnią. Niestety system finansowania ochrony zdrowia u nas, mimo prób

naprawy jest kompletnie nieskoordynowany, chaotyczny i, można powiedzieć, coraz gorszy.

Przechodzimy chyba płynnie do kolejnego pytania, które chciałem zadać. Po 20 latach jest pan jednym z najdłużej sprawujących władzę starostów, nie tylko w Wielkopolsce, ale pewnie też w kraju. Jak zmienił się samorząd przez te 20 lat? Jak to wygląda z perspektywy „niemłodego” już samorządowca? Czy nie odnosi pan wrażenia, że samorządność jest trochę ograniczana i to nie z winy samorządowców.

W ostatnich latach, o czym wypowiadam się wielokrotnie na różnego rodzaju forach, jak również sporo o tym piszę, następuje próba ubezwłasnowolnienia samorządów. Czyli ma być coś, co zostanie w nazwie samorządem, a tak naprawdę istotne decyzje będą zapadały poza nim. Staniemy się wykonawcą zadań zaplanowanych najczęściej w tej hierarchicznej strukturze podporządkowania administracji rządowej. Przerabiałem w praktyce to, czym były terenowe organy administracji państwowej i jak to działało. Wtedy ten system zbankrutował. Od kilku lat obserwujemy,

że coraz więcej decyzji i finansowych, i formalno-prawnych jest wyprawdzanych poza samorząd, nad czym niezwykle boleję. Bo samorząd bez samodzielności finansowej, możliwości kształtowania projektów zadań, które chcemy w budżecie realizować, nie jest samorządem. Ograniczane są źródła dochodu samorządu, zadania, które pozostają do zrealizowania, w większości się nie zmniejszają, a wręcz przeciwnie – wymagają jeszcze wyższych nakładów. Dlatego coraz częściej otrzymujemy pakiety na realizację tego, co zostało gdzieś indziej wymyślone. Natomiast na przedsięwzięcia typowo samorządowe środków z każdym rokiem jest coraz mniej. Do tego ogranicza się swobodę dysponowania nimi. Gdyby nie aktywność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych zarówno tych miękkich, jak i typowo inwestycyjnych, praktycznie nie można powiedzieć, że samorząd by się zajmował tylko administrowaniem. Idea samorządności jest fantastycznym wehikułem, dzięki któremu zmieniamy świat. Ktoś, kto pamięta Wrześnię i powiat wrzesiński sprzed 20 lat, dzisiaj zauważa, że funkcjonujemy w zupełnie innym świecie. W dużej mierze dzięki temu, że idea wolności samorządowej dawała i otwierała bardzo szerokie perspektywy z dodatkową jeszcze możliwością pozyskiwania środków zewnętrznych. Dzisiaj oczywiście widzimy to tak, jakby ktoś przygaszał światło i robiło się coraz mroczniej i coraz ciemniej, i obawiamy się, że któregoś dnia ktoś pociągnie za kabel i w ogóle wyłączy światło.

Na chwilę chciałem wrócić do równouprawnienia regionów. Czy ma pan poczucie, że pieniądze są sprawiedliwie dzielone na gminy? Odnoszę wrażenie, że każda gmina ma poczucie niedosytu.

Powiem tak, samorząd powiatowy ma trochę inną rolę niż samorządy gmin i inne zadania.

Właśnie, może nie wszyscy o tym wiedzą.

Nie wszyscy po prostu zdają sobie z tego sprawę, że samorząd powiatowy realizuje pewne zadania dla gmin, dla osób mieszkających w poszczególnych gminach. Te zadania nie zawsze są przecież realizowane bezpośrednio w tych gminach. Nie ma takiej możliwości.

To dotyczy głównie oświaty i ochrony zdrowia.

Tak, tak. Czasami tak żartobliwie mówimy, że niektórzy chcieliby samorząd powiatowy prowadzić wyłącznie do spraw związanych z zarządaniem dróg powiatowych. Kiedy jeżdżę na różne spotkania, a w tej mierze jestem dosyć aktywny przez całe lata, to praktycznie 95% zagadnień, które są tam poruszane dotyczy kwestii drogowych: jakości dróg, inwestycji na drogach czy spraw okołodrogowych. Chcę zwrócić uwagę na to, że część zadań powiatu jest „obsługowa”. Myślę tu o urzędzie jakim jest starostwo, gdzie załatwiamy sprawy komunikacyjne, budowlane czy geodezyjne, a więc typowo „obsługowe”. Trudno byłoby je realizować w takim rozproszeniu, stąd jest to zlokalizowane w powiecie. To są ważne zadania, które gdzieś nam umykają, bo to jest i to funkcjonuje, a skoro funkcjonuje, to uznajemy, że jest jakby samo w sobie



Powiatowe wydarzenia to sama radość

i nie wymaga żadnego zabiegania czy pieczy, co nie jest prawdą.

Drugi ogromny obszar, który stanowi też największą „pozycję” w budżecie to oświata, czyli w tej chwili szkoły ponadpodstawowe i szkoła specjalna. Do tych placówek uczęszcza młodzież z całego powiatu. Powiat tworzy warunki pobytowe, czyli modernizujemy te obiekty, wyposażamy je w sprzęt,

Ostatnie pytanie. Wybory za półtora roku. Wystartuje pan?

Tak. Uważam, że Samorządny Powiat z moim udziałem powinien dokończyć pewnego dzieła. Wtrącę, że być może bylibyśmy w innym miejscu, gdyby nie pandemia – te dwa lata zdruzgotały pierwotne założenia. Do tego narzuciło się stopniowe wygaszanie samorządów.



Z humorem na początku aktualnej kadencji

w pracownię itd. To służy dzieciom z całego powiatu. Natomiast trudno jest to w jakiś sposób rozproszyć.

Kolejny duży obszar to właśnie ochrona zdrowia i pomoc społeczna. To są te zagadnienia, które praktycznie dotyczą wszystkich i wszyscy z nich korzystają. Jest to zadanie powiatu realizowane poprzez środki pochodzące głównie z Narodowego Funduszu Zdrowia. Ale jeśli komuś wydaje się, że te tylko środki z NFZ pozwoliłyby realizować usługi medyczne dla mieszkańców, to zdziwiłby się, w jaką katastrofalną dziurę byśmy wpadli, gdyby tak było. Ale często patrzymy na powiat właśnie z punktu widzenia powiedzmy gminy, wioski. Gros zadań jest realizowanych dla wszystkich, ale tak naprawdę dopiero w momencie, kiedy my lub ktoś z naszych bliskich trafia do szpitala, uświadamiamy sobie, że jest to dla nas wszystkich ważne miejsce.

Liczę, że po jesiennych wyborach atmosfera wokół samorządów się oczyści i będzie można dokończyć to, co zaczęliśmy.

Wierzę w to, że uda nam się dokończyć ideę wrzesińskiego centrum medycznego w zakresie funkcjonowania szpitala i przychodni. Domknijemy tym samym pełną ofertę dotyczącą ochrony zdrowia. Bardzo nie lubię tematów niedokończonych. Jak coś zaczynam, to robię to do końca. Gdy mi się to uda, to wtedy powiem, że jestem człowiekiem spełnionym i mogę się zająć wszystkim poza samorządem.

Może spisaniem wspomnień? Też o tym myślałem.

Rozmawiał Tomasz Małecki



Dobra współpraca z gminami to podstawa



Parę słów o głogu



Łacińskie nazwy crataegus monogyna, crataegus laevigata kryją kolejne zapomniane owoce dzikorosnących drzew.

Głóg to roślina wieloletnia rosnąca w formie krzewu, osiągająca do czterech metrów. Należy do rodziny różowatych i do roślin miododajnych. W Polsce możemy ją spotkać na całym obszarze kraju. Dzikie rośnie przy drogach, na skraju rowów, jak również w widnych lasach. Kwitnie w maju i czerwcu. Kwiaty koloru białego zebrane są w baldachogrona. Świeże wydzielają dość nieprzyjemny zapach. Trzeba je wysuszyć, aby nabrały przyjemnego aromatu. Owoce głogu mają kulisty kształt i intensywnie czerwony kolor, w smaku są gorzko-kwaśne.

W Polsce możemy spotkać głóg jednoszyjkowy i dwuszyjkowy. Zasadnicza różnica pomiędzy nimi to zawartość pestek. Ten pierwszy zawiera jedną pestkę, drugi zaś – dwie.

W kwiatach głogu występują flawonoidy (kwercetyna, hiperozyd) trójęterpenty, cholina, janydiny. W owocach znajdują się również flawonoidy, a także kwas jabłkowy, pektyny, sorbitol, karoten, sole mineralne oraz witaminy C i B.

Jako surowiec zielarski stosuje się rozkwitłe kwiatostany wraz z kilkoma najbliższymi liśćmi oraz dojrzałe owoce. Kwiaty pozyskuje się w początkowej fazie kwitnienia natomiast owoce jesienią, gdy już dobrze dojrzeją. Korzystne działanie głogu na układ krążenia zostało odkryte w XIX wieku i od tego czasu jest on stosowany w lekach naskórowych.

Co zbieramy i wykorzystujemy z głogu?

Młode listki możemy jeść na surowo w sałatkach lub dusić na patelni, jak również robić z nich napary. Pąki nadają się do jedzenia na surowo prosto z drzewa. Kwiaty nadają się do tego, by zrobić z nich napar, nalewkę, syrop oraz do aromatyzowania przetworów z warzyw i owoców. Owoce można jeść na surowo, chociaż są trochę mdłe i mączyste. Zrobimy z nich dżemy, syropy, nalewki, wino lub możemy je wysuszyć (przed suszeniem usuwamy pestkę).

Zastosowanie głogu

Napary i odvary stosowane są w medycynie przy niewydolności serca, wysokim ciśnieniu krwi (głóg i preparatów z niego nie powinni stosować niskociśnieniowcy), dusznicy bolesnej, zwapnieniu żył, kamicy nerkowej i żółciowej, a także nerwicy.

W kuchni głóg ma zastosowanie w przetwórstwie – jako dodatek do dżemów, marmolad, soków, syropów. Używa się go również do produkcji win, nalewek oraz wódek. W przeszłości wysuszone i zmielone owoce dodawano do mąki, z której wypiekano chleb, z pestek przygotowywano zaś napój podobny do kawy, a z kwiatów i liści – napary herbaciane.

Poza tym spełnia funkcję ozdobną w ogrodzie. Zakłada się z niego także żywopłoty.

Tym razem proponuję przepis na nalewkę z wykorzystaniem kwiatów, a nie owoców.

Smacznego!

Waldemar Grzegorek

Składniki:

- 1 kg kwiatów głogu
- 2 łyżki cukru pudru
- 0,75 l wódki 45%

Zerwane kwiaty głogu wrzucamy do kosza i czekamy, aż opadnie pyłek. Następnie obrywamy same płatki i napęlamy nimi gąsiorek, przesypując cukrem. Zalewamy wódką i szczelnie zamykamy. Odstawiamy na dwa miesiące w ciemne miejsce. Od czasu do czasu potrząsamy gąsiorkiem. Po upływie dwóch miesięcy filtrujemy nalewkę i rozlewamy do butelek. Zostawiamy do dojrzewania na mniej więcej trzy miesiące. Po tym czasie uzyskuje ona oryginalny smak i aromat.

Dostrzegli znaki czasu

Wystawa fotograficzna, która została otwarta 28 października w Orzechowie w ramach projektu „Znaki czasu”, pokazała zmiany zachodzące w Orzechowie od 1875 do 2022 roku. Ślady poprzednich epok można zauważyć się na zaprezentowanych zdjęciach. O tych zachowanych w pamięci opowiedzieli mieszkańcy.

Na dwunastu tematycznych plan-szach realizatorom udało się pokazać ślady minionych epok. Sięgają one końca XIX w. – po tym okresie zostały w Orzechowie budynki. Część z nich w dalszym ciągu pełni swą pierwotną funkcję, zaś niektóre – zupełnie inną. Wielu już nie ma, ale pozostały po nich „stare” fotografie i pamięć. Tak jest z wiatrakiem (rozebrany w 1948 roku), obiektem, w którym mieściła się pierwsza Katolicka Szkoła Powszechna czy tartakiem. Zbudowali je Niemcy pod koniec XIX wieku. Dla Orzechowa, ale i dla Polski był to czas zaborów i niemieckiej kolonizacji.

Z tego właśnie okresu w Orzechowie znajdują się jeszcze budynek dawnej gospody, czynnej jeszcze w okresie międzywojennym, zabudowania kolejowe z budynkami mieszkalnymi i dworcem oraz most kolejowy, wielokrotnie przebudowywany, ale też wysadzany w czasie II wojny światowej. Jest także dawny budynek kolonialnego sklepu Tadyszaków pełniący obecnie, po przebudowie, funkcję mieszkalną. Po kuźni, o której istnieniu wiadomo z niemieckiego spisu działalności gospodarczej z 1895 roku, pozostało miejsce i być może fragmenty ścian. Jest tu obecnie sklep z warzywami i owocami.

Po tym wszystkim pozostały jeszcze wspomnienia najstarszych mieszkańców o dziadkach, którzy wyjechali do Westfalii, zarobili pieniądze i kupili w Orzechowie budynki i ziemię. Kwestie ich własności można jeszcze dostrzec na mapach katastralnych i opisach do nich, które znajdują się w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej we Wrzesznie. Jego zasoby zostały wykorzystane w stworzeniu ekspozycji.

Do kształtu wystawy „Znaki czasu”, którą można teraz oglądać w Szkole Podstawowej w Orzechowie, przyczyniło się do tego wielu osób. Mieszkańcy miejscowości otworzyli swoje domowe archiwa. Barbara Hinz przekazała zdjęcie wiatraka, a Halina Głowacka fotografie Orzechowa pod strzechą oraz wiele innych. Z kolei Małgorzata Konieczna przekazała zdjęcie błotnistej ulicy Szkolnej, a Elżbieta Nowakowska budynku, w którym mieściła się pierwsza szkoła. Fotograficzne studio z Orzechowa również udostępniło swoje zasoby. Większość materiałów pochodziło jednak z cyfrowego archiwum Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów w Orzechowie, zebranych podczas wcześniej zrealizowanych projektów, dokumentujących historię wioski, którą tworzyło wiele pokoleń.

Na wystawie pokazane zostały też ślady innych epok. Można zobaczyć na przykład zakład sklejek i parkietów Bolesława Bystrzyckiego i zbudowane przez niego budynki mieszkalne, które służą mieszkańcom do dziś, a powstały w okresie międzywojennym. Zaciekawienie wzbudzały pierwsze organizacje obywatelskie z najwcześniejszym, ale już nieistniejącym Towarzystwem Gimnastycz-



Mieszkańcy Orzechowa żywo interesują się własną historią

nym „Sokół”, Ochotniczą Strażą Pożarną, która z powodzeniem działa do dziś, czy powstałymi po II wojnie światowej kołem wędkarskim i klubem sportowym, które w dalszym ciągu wzbogacają aktywność społeczną orzechowian. Nie brakuje tematów związanych ze współczesnymi organizacjami pozarządowymi, które zostały utworzone po 1990 roku – Uniwersytetem Trzeciego Wieku, Stowarzyszeniem Emerytów i Rencistów, Stowarzyszeniem „Orzechowo 333” i Kołem Gospodyń Wiejskich „Orzechowianki” (które powstało w zmienionej formule) oraz reaktywowanym Chórem „Cecylia”.

Nie zapomniano też o historii kościoła wraz z jej dramatycznymi zwrotami związanymi z kolejnymi właścicielami wsi Orzechowa, a także handlu, w który można zauważyć odejście od prywatnych sklepów w stronę sieci handlowych. Pokazano też ulice Orzechowa, które nie dość, że zostały ponazywane, to są jeszcze utwardzone i mają chodniki. Nie są też już przestrzenią zabaw dla dzieci, a ich okolice to miejsca postojowe dla licznych samochodów. Szkoła, której początki sięgają w Orzechowie czasów sprzed roku 1874, teraz jest okazałym budynkiem z Centrum Dydaktyczno-Sportowym (gdzie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy) i Kinem za Rogiem chyba najdobitniej pokazuje zmiany i jest najbardziej wyrazistym znakiem czasu. Nie sposób nie wspomnieć także o przedszkolu i żłobku, oraz ośrodku „Relaks” z nowoczesnym basenem kąpielowym.

Czarno-białe, a raczej szare „stare” zdjęcia zestawione z niedawno zrobionymi kolorowymi fotografiami Orzechowa robią wrażenie. Obrazy współczesnego Orzechowa utrwa-

lili Ewa Staniszevska i Hieronim Konieczny, a autorem zdjęć z drona był Marcin Wlekiński.

Wystawę otworzyli Rafał Zięty, prezes Stowarzyszenia „Orzechowo 333”, a także Jadwiga Stefańska prezeska Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów w Orzechowie – partnera w realizacji projektu. Mieszkańcy Orzechowa związani z tematami przedstawionymi na dwunastu plan-szach podzielili się z licznie zabraną publicznością swoimi wspomnieniami i refleksjami dotyczącymi prezentowanego tematu. O historii Orzechowa, jak również o swoim w niej udziale, opowiedzieli: Ewa Barbuzińska, Andrzej Smentek, Jacek Jacoszek, Jolanta Andrzejczak-Pankowska, Małgorzata Konieczna, Grażyna Piechocka, Zdzisław Przybylski, Maria Synowiec, Irena Kasprzak oraz Jadwiga Stefańska i Rafał Zięty.

Należy dodać, że wszystkie opowieści zostały nagrane i niebawem nie tylko uczestnicy otwarcia wystawy będą mogli ich wysłuchać. Wkrótce wystawa dostępna będzie również w wersji elektronicznej na stronie internetowej historia.orzechowo.org. Powstał też film, który niebawem także zostanie zmontowany i udostępniony.

Wspólna praca nad przedsięwzięciem, rozmowy z mieszkańcami Orzechowa i ich ciekawe wspomnienia zainspirowały realizatorów projektu „Znaki czasu” do kolejnych działań, ale o tym napiszemy już innym razem.

Projekt „Znaki czasu” dofinansowany został ze środków Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIOP na lata 2021-2030.

Jadwiga Stefańska

Obwieszczenie

Starosty Wrzesińskiego
z dnia 15 listopada 2022 r.

o wszczęciu postępowania administracyjnego

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 176 z późn. zm., zwanej dalej „ustawą”) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.)

zawiadamiam,

że w dniu 14 października 2022 r. zostało wszczęte na żądanie Wójta Gminy Kołaczkowo postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej na działkach oznaczonych numerami ewid.:

– 247, 243/1, 242/1, 242/10, 243/2, 245, 28, 241, 26, 25, obręb: 303001_2.0115 Wszembórz, jednostka ewidencyjna: 303001_2 Kołaczkowo,
– 60, 62, 64, obręb: 303001_2.0111 Łagiewki, jednostka ewidencyjna: 303001_2 Kołaczkowo,
– 169/2, 204, 203, 201, 191, 164, 162, 151, obręb: 303001_2.0109 Kołaczkowo, jednostka ewidencyjna: 303001_2 Kołaczkowo.

Prawnym następstwem wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie przejście na własność Gminy Kołaczkowo działek oznaczonych nr ewidencyjnymi:

– 242/11 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 242/10, obręb: 303001_2.0115 Wszembórz, jednostka ewidencyjna: 303001_2 Kołaczkowo,
– 25/1 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 25, obręb: 303001_2.0115 Wszembórz, jednostka ewidencyjna: 303001_2 Kołaczkowo,
– 25/2 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 25, obręb: 303001_2.0115 Wszembórz, jednostka ewidencyjna: 303001_2 Kołaczkowo,
– 201/1 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 201, obręb: 303001_2.0109 Kołaczkowo, jednostka ewidencyjna: 303001_2 Kołaczkowo,
– 204/1 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 204, obręb: 303001_2.0109 Kołaczkowo, jednostka ewidencyjna: 303001_2 Kołaczkowo,
– 60/1 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 60, obręb: 303001_2.0111 Łagiewki, jednostka ewidencyjna: 303001_2 Kołaczkowo.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, z dniem niniejszego zawiadomienia nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem tego zakazu jest nieważna.

Wyjaśnia się, że w myśl art. 49 k.p.a. doręczenie zawiadomienia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego we Wrześni, na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kołaczkowo, w Biuletynach Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

Stosownie do treści art. 10 k.p.a. umożliwia się stronom wypowiedzenie co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Strona może uzyskać wyjaśnienia w sprawie oraz składać wnioski i zastrzeżenia w terminie do dnia 12 grudnia 2022 r.

Niniejsze zawiadomienie stanowi dopełnienie obowiązku wynikającego z art. 10 § 1 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

Burmistrz Pyzdr informuje, że dnia 9.11.2022 r. został wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pyzdrach, ul. Taczanowskiego 1, 62-310 Pyzdr oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Miejskiego w Pyzdrach wykaz nieruchomości rolnych przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej na okres od 1.12.2022 r. do 31.08.2025 r.

Burmistrz Pyzdr
/-/ Przemysław Dębski

OBWIESZCZENIE STAROSTY WRZESIŃSKIEGO z dnia 15 listopada 2022 r.

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 176 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.)

zawiadamiam,

że w dniu 15 listopada 2022 r. została wydana decyzja nr 731/2022, znak: WB.6740.574.2022, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na:

budowie drogi gminnej w rejonie ulicy Owocowej we Wrześni

na działkach oznaczonych numerami ewid.: 1294/3, 1323, 825/2, 826, 809/1, 828/17, 849/18, 828/10, 828/11, 849/1, 849/6, obręb: 303005_4.0500 Września, jednostka ewidencyjna: 303005_4 Września – miasto.

Powstałe w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczone nr ewidencyjnymi:

– 825/3 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 825/2,
– 1323/1 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 1323,
– 849/19 powstałej w wyniku podziału geodezyjnego działki oznaczonej nr ewid. 849/18, obręb: 303005_4.0500 Września, jednostka ewidencyjna: 303005_4 Września – miasto.

stają się z mocy prawa własnością Gminy Września z dniem, kiedy decyzja ta stała się ostateczna. Termin wydania nieruchomości Burmistrzowi Miasta i Gminy Września ustalono na 120 dzień od dnia, w którym decyzja ta stała się ostateczna.

Dotychczasowemu właścicielowi nieruchomości przysługuje odszkodowanie za utracone prawo własności. Decyzję ustalającą wysokość odszkodowania wydaje Starosta Wrzesiński w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna. W przypadku wydania nieruchomości nie później niż w terminie 30 dni od dnia, w którym niniejsza decyzja stała się ostateczna, wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% jej wartości.

Z treścią decyzji zapoznać się można w siedzibie Starostwa Powiatowego we Wrześni w godzinach urzędowania: poniedziałek od 8:00 do 16:00, wtorek – piątek od 7:00 do 15:00.

Od decyzji przysługuje odwołanie do Wojewody Wielkopolskiego, al. Niepodległości 16/18, 61-713 Poznań, za moim pośrednictwem w terminie 14 dni od jej otrzymania przez wnioskodawcę, daty otrzymania zawiadomienia o jej wydaniu przez pozostałe strony oraz jej publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie.

Wyjaśnia się, że w myśl art. 49 k.p.a. doręczenie zawiadomienia stronom postępowania o wydanej decyzji uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia: na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego we Wrześni, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Września, w Biuletynach Informacji Publicznej tych urzędów, w prasie lokalnej „Przegląd Powiatowy”.

OGŁOSZENIE STAROSTY WRZESIŃSKIEGO W SPRAWIE WSPÓLNOTY GRUNTOWEJ WSI TARNOWA

Działając w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, zgodnie z art. 8c ust. 2 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 roku o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 140)

informuję

o możliwości składania wniosków przez osoby uprawnione do udziału we wspólnocie gruntowej wsi Tarnowa, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki ewidencyjne nr 2056, 2355/1, 2355/19, 2355/21 o łącznej powierzchni 41,6394 ha, położone w obrębie ewidencyjnym Tarnowa, gmina Pyzdry, w celu ustalenia wykazu uprawnionych do udziału we wspólnocie gruntowej oraz wykazu obszarów gospodarstw rolnych przez nich posiadanych i wielkości przysługujących im udziałów we wspólnocie gruntowej **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 kwietnia 2024 roku.**

Wnioski mogą składać osoby uprawnione do udziału we wspólnocie gruntowej, tj.:

1) osoby fizyczne lub prawne, które posiadają gospodarstwa rolne i nieprzerwanie przez okres od dnia 1 stycznia 2006 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku faktycznie korzystały ze wspólnoty gruntowej albo

2) osoby fizyczne, które mają miejsce zamieszkania na terenie miejscowości, w której znajdują się grunty stanowiące wspólnotę lub prowadzą w tej miejscowości gospodarstwo rolne - jeżeli wspólnotą gruntową są lasy, grunty leśne albo nieużytki przeznaczone do zalesienia, chyba że przez okres od dnia 1 stycznia 2006 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku osoby te faktycznie nie korzystały ze wspólnoty.

Niekorzystanie ze wspólnoty gruntowej w okresie wymienionym powyżej nie powoduje utraty uprawnień, jeżeli spowodowane było klęską żywiołową, wypadkami losowymi lub innymi szczególnymi względami.

Wniosek powinien zawierać:

– określenie nieruchomości, która stanowi wspólnotę gruntową,
– imię i nazwisko osoby fizycznej albo firmę osoby prawnej uprawnionych do udziału we wspólnocie gruntowej,
– nazwę miejscowości, w której położone jest gospodarstwo rolne uprawnionego do udziału we wspólnocie gruntowej,
– wskazanie adresu do doręczeń,
– wskazanie dowodów, które świadczą, że nieruchomość stanowi wspólnotę gruntową oraz o spełnieniu warunków do nabycia uprawnień do udziału we wspólnocie gruntowej.

W przypadku, gdy we wniosku nie zostanie wskazany adres wnioskodawcy, zostanie on pozostawiony bez rozpatrzenia. W przypadku, gdy wniosek nie będzie zawierał wszystkich wymaganych danych i dowodów, wnioskodawca zostanie wezwany do jego uzupełnienia w terminie 7 dni pod rygorem pozostawienia go bez rozpatrzenia.

Przedmiotowe wnioski należy składać do Starosty Wrzesińskiego na adres Starostwa Powiatowego we Wrześni, ul. Fryderyka Chopina 10, 62-300 Września.

Z up. starosty
Naczelnik Wydziału
Gospodarki Nieruchomościami

Jolanta Pielak



Informacje z Powiatowego Urzędu Pracy



**Osobista rejestracja,
tylko po wcześniejszym
umówieniu się**

Przypominamy, że by załatwić sprawy w Powiatowym Urzędzie Pracy we Wrześni **w zakresie rejestracji jako osoba bezrobotna lub poszukująca pracy**, należy wcześniej zgłosić wizytę i umówić termin. Rozwiązanie umożliwia komfortową obsługę i pozwala uniknąć oczekiwania w kolejkach.

Wizyty należy umawiać telefonicznie pod nr 61 640 35 35, w godzinach obsługi klientów:

poniedziałek 8.00 – 15.00
wtorek – piątek 7.30 – 14.30

Zachęcamy również do zarejestrowania się profilem zaufanym przez ePU-AP lub za pośrednictwem portalu praca.gov.pl

Termin oczekiwania na wizytę osobistą wynosi obecnie około 2 tygodni.

Dodatek aktywizacyjny

Jak sama nazwa wskazuje, to świadczenie wypłacane przez powiatowe urzędy pracy, którego celem jest zmotywowanie danej osoby do aktywizacji zawodowej.

Świadczenie to mogą otrzymać tylko ci, którzy posiadają status osoby bezrobotnej z prawem do zasiłku, jeśli:

1) w wyniku skierowania przez powiatowy urząd pracy podjęli zatrudnienie w niepełnym wymiarze czasu pracy i otrzymują wynagrodzenie niższe od minimalnego wynagrodzenia za pracę. Wysokość dodatku stanowi różnicę między minimalnym wynagrodzeniem za pracę a otrzymywanym wynagrodzeniem, nie większą jednak niż 50% podstawowego zasiłku dla bezrobotnych, przez okres, w jakim przysługiwałby bezrobotnemu zasiłek;

2) z własnej inicjatywy podjęli zatrudnienie lub inną pracę zarobkową. W tym przypadku dodatek przysługuje w wysokości do 50% podstawowego zasiłku dla bezrobotnych, przez połowę okresu, w jakim by przysługiwał bezrobotnemu (art. 48 ust. 1, 2 i 3 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy).

Jednak ustawodawca wskazał sytuacje, w których bezrobotny nie będzie uprawniony do dodatku (art. 48 ust. 4 ustawy o promocji zatrudnie-

nia i instytucjach rynku pracy). Nie przysługuje on zatem w przypadku:

- skierowania bezrobotnego przez powiatowy urząd pracy do prac interwencyjnych, robót publicznych lub na stanowisko pracy, którego koszty wyposażenia lub doposażenia zostały zrefundowane;
 - podjęcia przez bezrobotnego z własnej inicjatywy zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej u pracodawcy, u którego był zatrudniony lub dla którego wykonywał inną pracę zarobkową bezpośrednio przed zarejestrowaniem jako bezrobotny;
 - podjęcia przez bezrobotnego z własnej inicjatywy zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej z granicą u pracodawcy zagranicznego;
 - przebywania na urlopie bezpłatnym.
- Obecnie wysokość dodatku aktywizacyjnego to 652,10 zł brutto, tj. 50% zasiłku podstawowego, i przysługuje od dnia złożenia wniosku (który jest dostępny na stronie lub w siedzibie PUP) wraz z dokumentem potwierdzającym podjęcie pracy oraz wysokość wynagrodzenia.

Barbara Strzyżewska
PUP

Dyskusje o doradztwie

Powiatowy Urząd Pracy we Wrześni chce rozmawiać o wyzwaniach i możliwościach dotyczących poradnictwa zawodowego.

W spotkaniu dotyczącym tej tematyki, które odbyło się 15 listopada, wzięli udział przedstawiciele szkół i jednostek oświatowych z terenu powiatu wrzesińskiego: Zespołu Szkół Politechnicznych, Zespołu Szkół Zawodowych nr 2, Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących, Zespołu Szkół Specjalnych, Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Ochotniczego Hufca Pracy, a także Starostwa Powiatowego we Wrześni.

– W moim odczuciu urząd pracy powinien być łącznikiem pomiędzy edukacją i rynkiem pracy – powiedziała kierująca PUP Joanna Musiałkiewicz. Zaznaczyła przy tym, że celem tego typu spotkań jest przygotowanie instytucji na przyszłych klientów i udoskonalanie pośrednictwa pracy, tak by było ono satysfakcjonujące zarówno dla bezrobotnego, jak i jego przyszłego

pracodawcy. Od jakiegoś czasu każdy, kto rejestruje się we wrzesińskim urzędzie, trafia do doradcy zawodowego, który opracowuje dla niego indywidualny plan działania.

W krótkiej prezentacji Hanna Szafrńska, doradca z ponad 20-letnim stażem, opowiedziała o swojej roli, wskazując, że indywidualny plan działania jest świetnym narzędziem, które stanowi nieodzowną pomoc dla interesanta urzędu.

Podczas dyskusji rozmawiano m.in. o organizacji zajęć z doradztwa zawodowego w szkołach. Dużym problemem wśród młodzieży jest to, że decyzję o kierunku nauki często determinują opinie rodziny i przyjaciół czy kwestie finansowe, a nie realne predyspozycje i czynniki. Adresatem działań związanych z pomocą przy wyborze zawodu powinni być zatem uczniowie szkół podstawowych. Źródłem problemów jest też często,



Hanna Szafrńska

związany z nietrafionym wyborem młodego człowieka, słaby poziom przygotowania do danego zawodu, co mocno odbija się na sytuacji na rynku pracy. Rozmowy są pierwszym krokiem do zmian, których, zwłaszcza w dzisiejszych niełatwych czasach, bardzo on potrzebuje.

Klara Skrzypczyk

Indywidualny Plan Działania – o co chodzi?

Każdy klient po zarejestrowaniu się w Powiatowym Urzędzie Pracy we Wrześni zostaje objęty opieką doradcy zawodowego. Pierwsza wizyta u niego przypada w ciągu dwóch tygodni po rejestracji i ma na celu opracowanie Indywidualnego Planu Działania.

Podczas rozmowy, w warunkach komfortu czasowego i przestrzennego (na indywidualnym spotkaniu), doradca stara się rozpoznać problem zawodowy klienta, ocenić jego możliwości, ograniczenia (np. brak dodatkowych kwalifikacji, problemy zdrowotne, utrudnienia wynikające z opieki nad osobą zależną itp.) oraz potrzeby. Wspólnie definiowany jest cel zawodowy i ustalany dalszy plan działania. Dodatkowo klient zostaje zapoznany z ofertą urzędu pracy i możliwymi formami pomocy.

Konsultacja z doradcą i określenie celów pozwala wykorzystać wszelkie możliwe formy pomocy przewidziane w przepisach tak, by bezrobotny znalazł zatrudnienie jak najlepiej dopasowane do swoich potrzeb, posiadanych kwalifikacji oraz oczekiwań. To często okazja, by podjąć decyzję o zmianie kwalifikacji lub szukaniu

innych, niecodziennych rozwiązań. Czasem spotkanie służy rozwianiu wątpliwości związanych z pomysłami dotyczącymi prowadzenia własnej firmy.

Zatem Indywidualny Plan Działania to dostosowany do potrzeb i możliwości klienta program prowadzący – w założeniu – do zatrudnienia. To rodzaj kontraktu zawieranego pomiędzy klientem a urzędem, w którym określone są:

- działania możliwe ze strony pracowników urzędu pracy w ramach pomocy określonej w ustawie m.in. pośrednictwo pracy, poradnictwo zawodowe, organizacja szkoleń,
- działania planowane do samodzielnej realizacji w celu poszukiwania pracy,
- planowane terminy realizacji poszczególnych działań,
- termin i warunki zakończenia

realizacji indywidualnego planu działania,

- termin kolejnego kontaktu z doradcą klienta lub z innym pracownikiem urzędu.

Indywidualny Plan Działania podlega modyfikacji stosownie do zmieniającej się sytuacji osoby bezrobotnej.

Celem IPD jest wybór możliwie najlepszej ścieżki prowadzącej do poprawy sytuacji klienta na rynku pracy. Dodatkowo służy też rozpoznaniu lokalnego rynku pracy – jego potrzeb kadrowych i oczekiwań zatrudnieniowych. Uzyskana w ten sposób wiedza służy nie tylko identyfikacji potrzeb klientów i opracowaniu kierunku działań PUP we Wrześni, lecz także jest punktem wyjścia do rozmów z lokalnymi pracodawcami.

Wojciech Mikołajczak

Hanna Szafrńska

PUP

RYNEK PRACY



PRAWO W PIGUŁCE

Dodatek aktywizacyjny – co to za świadczenie i komu przysługuje?



**Aktualne informacje
o przepisach
związanych z rynkiem
pracy w kontekście
funkcjonowania
Powiatowego Urzędu Pracy**

Porozmawiajmy o funduszach europejskich

W 2022 roku rozpoczęliśmy współpracę z Głównym Punktem Informacyjnym Funduszy Europejskich w Poznaniu. Dzięki temu możliwe są cykliczne spotkania ze specjalistą od środków unijnych.

Każdy bez ograniczeń może korzystać ze spotkań dotyczących szeroko rozumianych funduszy, porad udzielanych w komfortowych warunkach, podczas indywidualnych rozmów z doradcą. W szczególności zapraszamy przedsiębiorców i pracodawców. Nowa perspektywa pozyskiwania środków unijnych wciąż ma wiele niewiadomych – warto wcześniej przedyskutować różne pomysły.

Dotychczas okazji do spotkań były trzy, kolejna już dziś, 18 listopada.

Każdorazowo konsultacje cieszą się zainteresowaniem ze strony przedsiębiorców i pracodawców, którym pozwalają uzyskać informacje na nurtujące tematy, dowiedzieć się, na jakiego rodzaju działania można uzyskać wsparcie oraz gdzie należy się zgłosić. To również okazja, by podyskutować o doświadczeniach innych i uniknąć błędów.

Często słyszymy, że skorzystanie ze środków europejskich jest zbyt trud-

ne. Rzeczywiście liczba dokumentów, a także czas oczekiwania nie rzadko napawają obawami, jednak korzystając z profesjonalnego źródła informacji, można nieco oswoić lęki.

O terminach dyżurów z doradcą informujemy na bieżąco na naszej stronie internetowej www.wrzesnia.praca.gov.pl oraz profilu na portalu FB.

Zapraszamy do udziału w spotkaniach!

Wojciech Mikołajczak

PUP



TECHNIKUM ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU

Porady i ciekawostki ogrodnicze

Największe drzewo

General Sherman to okaz mamutowca olbrzymiego rosnący w Parku Narodowym Sekwoi w górach Sierra Nevada w Stanach Zjednoczonych.

Obecnie to największy przedstawiciel swojego gatunku. Jego szacunkowy wiek to 2,5-3 tys. lat. Waga tego drzewa to z kolei ok. 1 200-2 000 ton, co w porównaniu do średniej wagi samochodu osobowego (1,5 t) stanowi od 800 do nawet 1 333 takich aut. Czyni to Generala Shermana największym żywym organizmem na ziemi. Wysokość mamutowca olbrzymiego to blisko 84 m. Jego pień osiąga aż 8 m średnicy oraz nawet 1 540 m³ objętości. Rozmiary średnicy korony drzewa sięgają 32,5 m, a średnica najgrubszej gałęzi to 2 m. Tyle średnicy mają pnie jednych z najstarszych egzemplarzy dębów w Polsce (Dęby Rogalińskie).

W przewróconej sekwoi łatwiej wyciąć dziurę niż ją usunąć. W Parku Narodowym Sekwoi są także miejsca, gdzie w przewróconych na drogę sekwojach wycięto tunele wielkości samochodu.



fot. arch. autora

Co ciekawe, w Parku Sekwoi, gdzie można zobaczyć Generala Shermana, można również spotkać czarne niedźwiedzie w ich naturalnym środowisku.

Patrycja Czyżewska, kl. 4Ap



fot. arch. autora

Ze słodkim upominkiem



Wyjątkowe rogaliki świętomarcińskie trafiły na stół starosty wrzeńskiego Dionizego Jaśniewicza. Podarowali je podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy „Jutrzenka” w Pietrzykowie, którzy 10 listopada odwiedzili Starostwo Powiatowe.

Tradycją SDS „Jutrzenka” jest organizacja Balu Marcinkowego. Jednak z niezależnych od SDS-u przyczyn w tym roku bal się nie odbędzie, a słodki poczęstunek wyraża nadzieję na spotkanie lepszych czasach. Dodajmy, że rogaliki upiekli podopieczni „Jutrzenki”.

(red.)



Rzecznik konsumenta radzi Czy kominy muszą być sprawdzane?

Pan Zygmunt odziedziczył dom po rodzicach i chce się do niego wprowadzić, ale ma wątpliwości, czy powinien przeprowadzić przegląd kominów w tym budynku, tym bardziej że trwa sezon grzewczy.

Tak. Kontrola przewodów kominowych to bardzo ważna sprawa, której w żadnym razie nie wolno zaniedbywać. Zgodnie z obowiązującymi przepisami właściciel czy zarządca nieruchomości zobowiązany jest do dokonywania przeglądów kominarskich przewodów dymowych, wentylacyjnych i spalinowych przynajmniej raz w roku w celu sprawdzenia ich stanu.

Te kontrole może przeprowadzić wyłącznie osoba z uprawnieniami mistrza kominarskiego. Jeżeli okaże się, że instalacje te są niedrożne albo uszkodzone, muszą być niezwłocznie naprawione na własny koszt.

Kto zaniedba obowiązki rocznego przeglądu kominarskiego, może zostać ukarany mandatem do 500 złotych.

Jeżeli chodzi o czyszczenie kominów, to częstotliwość ich reguluje rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia

7 czerwca 2010 roku w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów. W domach opalanych węglem, drewnem i innym paliwem stałym przewody kominowe należy czyścić **cztery razy w roku. Dwa razy** w roku czyści się przewody w domach opalanych gazem, olejem lub innym paliwem ciekłym. Za zaniedbanie tego obowiązku grozi grzywna do 5 000 złotych.

Jednak najsurowszą karą za lekceważenie tego obowiązku może być pożar lub zatrucie.

Podstawa prawna: ustawa z dnia 7 lipca 1994 roku prawo budowlane (Dz. U. z 2021 roku poz. 2351 z późn. zm.), rozporządzenie z dnia 7 czerwca 2010 roku ministra spraw wewnętrznych i administracji w sprawie ochrony przeciwpożarowej budyn-



ków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. z 2010 roku poz. 719 z późn. zm.), ustawa z dnia 20 maja 1971 roku kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2022 poz. 2151).

Elżbieta Staszak-Malecka

Powiatowa rzecznik konsumenta dyżuruje od poniedziałku do piątku w godzinach 8-14 (pok. nr 10), telefonicznie pod numerem 61 640 44 16 lub e-mailowo starostwo@wrzesnia.powiat.pl.



ul. Koszarowa 14, Września, tel. 61 436 64 46, www.trojka.net.pl

REPERTUAR: 18-24 listopada

	NEL I TAJEMNICA KUROKOTA animacja Francja 89 min 2D dub.	BELLA I SEBASTIAN NOWE POKOLENIE familijny Francja 96 min 2D dub.	CZARNA PANTERA WAKANDA W MOIM SERCU fantasy USA 161 min 2D dub./napisy	LISTY DO M. 5 komedia Polska 120 min 2D oryginał	NIE CUDZOŁÓŻ I NIE KRADNIJ komedia Polska 88 min 2D oryginał
	Sala Główna	Sala Kameralna	Sala Główna	Sala Kameralna	Sala Kameralna
18.11. (pt.)	15:30	16:00	dubbing 17:15 napisy 20:15	17:45	20:30
19.11. (sob.)	15:30	16:00	dubbing 17:15 napisy 20:15	17:45	20:30
20.11. (nd.)	15:30	16:00	dubbing 17:15 napisy 20:15	17:45	20:30
21.11. (pon.)	15:30	16:00	dubbing 20:00	17:45	20:30
22.11. (wt.)	-	16:00	dubbing 17:15 napisy 20:15	17:45	20:30
23.11. (śr.)	15:30	16:00	dubbing 17:15 napisy 20:15	17:45	20:30
24.11. (czw.)	15:30	16:00	dubbing 17:15 napisy 20:15	17:45	20:30

Plany repertuarowe:

25 listopada – 1 grudnia – Czarna Pantera: Wakanda w moim sercu; Dziwny Świat; Bella i Sebastian: Nowe pokolenie; Nie cudzołóż i nie kradnij; Chrzcziny

2-8 grudnia – Wielki zielony krokodyl domowy; Dziwny Świat; Chrzcziny

Z życia klubów sportowych

Hwarang z kolejnymi sukcesami

29 października we Włoszakowicach odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików, które zgromadziły ponad 200 zawodników z makroregionu zachodniego.

UKS Hwarang reprezentowali: Apolonia Michałowska, Martyna Pietryga, Marcelina Mgłosiek, Amelia Pawłowska, Antoni Wojciechowski, Sara Wilczyńska, Wiktor Kałużny, Julia Konopkiewicz, Michał Baszyński, Zuzanna Glapa, Piotr Leszczyński i Nikodem Michniacki.

Nasi najmłodsi reprezentanci spisali się naprawdę świetnie. Dwa złote medale zdobyła Marcelina Mgłosiek (jeden w konkurencjach sprawnościowych oraz jeden w walkach), natomiast Sara Wilczyńska i Wiktor Kałużny wywalczyli srebrne medale w walkach.

Cała ekipa osiągnęła ósme miejsce drużynowo i 14 punktów SSM.

Kolejny raz udało nam się zdobyć ponad 100 punktów we współzawodnictwie sportowym prowadzonym przez Ministerstwo Sportu. Cały czas utrzymujemy nasze szkolenie na wysokim poziomie.

Przed nami ostatnie zawody. W listopadzie czekają nas Puchar Polski



Najlepszych nagrodzono medalami i pamiątkowymi dyplomami

Kadetów i Juniorów w Toruniu oraz Mistrzostwa Polski Seniorów w Borym Sulimowie. 3 grudnia odbędzie się Grand Prix Wielkopolski, którego będziemy gospodarzem i na który

serdecznie zapraszamy. Będzie można poznać nasz sport od kuchni. Burmistrz Tomasz Kałużny objął imprezę swoim patronatem.

UKS Hwarang

Zagrały w Szamotułach

W niedzielę 6 listopada zawodniczki UKS Jedyńka Września wzięły udział w turnieju Mini Lider Cup zorganizowanym przez UKS Lider Rokietnica.



Wrzesińskie adeptki minisiatkówki z trenerką

Na starcie stanęło 45 zespołów w kategorii dwójek i trójek. Dziewczynki rozegrały mnóstwo spotkań, dla niektórych były to pierwsze poważne występy. Poradziły sobie znakomicie.

W kategorii trójek trzecie miejsce zajęły: Zosia Pecyna, Ewa Karska, Claudia Kępczyk, Weronika Rybacka i Gabrysia Mocek, a 10 miejsce: Maja Wardeńska, Julia Kamińska, Maja Szymańska, Marysia Kędziora i Zuzanna Gibowska.

Z kolei w kategorii dwójek ósme były: Pola Topolska, Basia Maciejewska i Pola Bobkiewicz, a 14: Julia Nowaczyk, Wiktoria Chmielecka i Nikola Pawlak. W turnieju udział wzięły zespoły: SPS Zbąszynek, Volley Poznań, Tarnovia Tarnowo Podgórne, UKS Sokół Kostrzyn, Świt Drzonków, SP Puszczykowo, UKS Lider Rokietnica, Szamotulanin Szamotuły, UKS Śmigiel, UKS Środa Wlkp, UKS Borowo, Past Poznań, UKS Jedyńka Września. Ilona Zielińska-Czubek, UKS Jedyńka

Inauguracja nowego sezonu

W sobotę 5 listopada rozegrano I kolejkę nowego sezonu Halowej Ligi LZS o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Września.



Drugi zespół Białeżyc

Do zmagania przystąpiło 10 drużyn. Wszystkie uczestniczyły w Letniej Lidze LZS. Tegoroczny sezon będzie rozgrywany systemem jednej rundy bez rewanżów. Zaplanowano zatem dziewięć kolejek, które wyłonią najlepszy zespół.

Już pierwsza kolejka przyniosła sporo piłkarskich emocji. W otwierającym pojedynku zmierzyły się zespoły Gozdowo i Białeżyc 2. W tym meczu było kilka zwrotów akcji, sporo trafień i dobrej piłki. Ostatecznie to zawodnicy z Białeżyc zdobyli o jedną bramkę więcej i mogą cieszyć się ze zwycięstwa w tym spotkaniu.

W drugim meczu spotkały się Sędziwojewo i Bardo. Przez większość

czasu prowadzili zawodnicy tej drugiej drużyny, ale ambitnie grający piłkarze Sędziwojewa doprowadzili do remisu i starcie zakończyło się podziałem punktów.

W trzecim pojedynku zawodnikom Sołeczna piłkarze Gutowa Małego wysoko postawili poprzeczkę, jednak spotkanie zakończyło się remisem.

Drużyny Białeżyc i Kaczanowa zmierzyły się w czwartym meczu. Debiut Kaczanowa w rozgrywkach halowych okazał się bardzo udany – piłkarze tego zespołu zaczęli sezon od zwycięstwa.

W piątym pojedynku starły się drużyny Węgierki i Ostrowa Szlacheckiego. Po bezbramkowej pierwszej połowie, w drugiej zawodnicy z Węgierki, nie

tracąc żadnej, zdobyli dwie bramki i odnieśli ligowe zwycięstwo.

Czterech zawodników zdobyło w tej kolejce po dwie bramki: Jakub Krukowski (Białeżyc 2), Sławomir Przekaza (Gozdowo), Mateusz Gęskiewicz (Sędziwojewo) oraz Mateusz Krukowski (Kaczanowo). To właśnie ta czwórka na razie przewodzi w klasyfikacji najlepszych zawodników ligi.

Kolejne zmagania Halowej Ligi LZS o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Września w sobotę 19 listopada w hali sportowej przy ul. Kosynierów 1 we Wrześni. Terminarz rozgrywek dostępny jest na stronie internetowej www.lzswrzesnia.ligspace.pl.

Piotr Jędraszak



**WPowiat
wrzesiński**

**DOTACJE DLA KLUBÓW
SPORTOWYCH
NA 2023 ROK**

**Termin składania wniosków
o przyznanie dotacji na realizację
zadań w zakresie wsparcia
i rozwoju sportu
w powiecie wrzesińskim upływa
30.11.2022 roku**

Więcej informacji na stronie
internetowej: www.wrzesnia.powiat.pl
w zakładce SPORT oraz
pod nr tel. 61 640 44 73

Z życia klubów sportowych

Puchar Pomorza

Na sopockich zawodach z sukcesami wystąpili zawodnicy z naszego powiatu.

XII Puchar Pomorza w Karate Tradycyjnym odbył się 29 października w Sopocie. Na tatami rywalizowało 360 zawodników z 22 klubów. Nie zabrakło zawodników Uczniowskiego Klubu Sportowego Karate Tradycyjnego Orzeł Września. Wszyscy startowali w konkurencji kata, dwójka w kumite i jedna w fuku-go.

Z Sopotu do Wrześni przywieźliśmy 13 medali: sześć złotych, dwa srebrne i pięć brązowych. W klasyfikacji klubowej UKS KT Orzeł Września zajął czwarte miejsce.

W konkurencji kata I miejsca osiągnęli: Mariusz Węglewski, Mateusz Stępiak, Małgorzata Stępiak, Maja Dusza, Karolina Cieślak, II miejsca przypadły Jakubowi Nowakowi, Bartoszowi Kałużnemu. Z kolei III miejsca należały do:



Podczas turnieju nie brakowało sportowych emocji

Urszuli Szymkowiak, Marii Stajkowskiej i Jędrzeja Szymkowiaka.

W konkurencji kumite triumfował Mateusz Stępiak, zaś III miejsce

zajęła Kornelia Kaźmierczak, której udało się również zająć III miejsce w fuku-go.

UKS KT Orzeł Września

Karatecy nie próżnują

Zawodnicy Wrzesińskiego Klubu Karate wystąpili w listopadzie na dwóch ważnych sportowych imprezach.

W Bushi-Do Cup 2022 Międzynarodowym Turnieju Polskiej Unii Karate, który odbył się 5 listopada, wzięło udział 630 zawodników z 44 klubów. Wrzesiński Klub Karate reprezentowały trzy zawodniczki. Dziewczyny zdominowały konkurencję kata w swoich kategoriach. Zuzanna Czerniak w kata indywidualnym dziewcząt 8-9 lat zdobyła złoto. Srebrne krążki z kolei wywalczyły Matylda Kamińska kata indywidualnym dziewcząt 8-9 lat oraz Patrycja Katulska kata indywidualnym białe pasy dziewcząt 8-9 lat. W klasyfikacji medalowej Wrzesiński Klub Karate, wystawiając tylko trzy zawodniczki, zajął 19 miejsce na 44 kluby.

W obecnych czasach większość klubów wybiera głównie kategorię kumite. My trenujemy i kata, i kumite, co jak widać daje efekty. Nasze zawodniczki bardzo mile nas zaskoczyły, zdobywając dla WKK 19 miejsce. Podjęte kilka lat wcześniej decyzje o systemie treningowym i wprowadzenie dodatkowych trenerów przynoszą efekty. Starsi zawodnicy tym razem nie pojechali na zawody, ponieważ przygotowywali się na mistrzostwa Polski.

Te odbyły się 12 i 13 listopada w Wejherowie, a wzięło w nich udział 56 klubów z całego kraju. Powiat wrzesiński reprezentowało dwoje zawodników: Wiktoria Pigłowska i Karol Kostrzewa. Dla Wiktorii występ na mistrzostwach Polski w kumite indywidualnym junierek młodszych +61 kg był debiutem. Konkurencja była bardzo silnie obsadzona (aż 19 zawodniczek). Wiktorii nie udało się wejść do strefy medalowej, jednak zdobyła kolejne bezcenne doświadczenia w startach na zawodach tej rangi.

Karol w konkurencji kata juniorów zajął ostatecznie 9 miejsce (na 21 zawodników). Należy dodać, że za-



Zawodniczki WKK z nagrodami



Karol Kostrzewa i Wiktoria Pigłowska

brakło mu raptem 0,08 punktu, żeby wejść do TOP 8 i walczyć o medale. W konkurencji kumite juniorów -76 kg zajął z kolei 5 miejsce, plasując się tuż za podium. Na tych zawodach Karol Kostrzewa zdobył 8 punktów do rankingu Polskiej Unii Karate oraz do Kadry Wielkopolski prowadzonej przez Wielkopolski Okręgowy Związek Karate Olimpijskiego.

W porównaniu do ubiegłego roku widać progres zawodników, co nie-

zmiernie cieszy. Wspólnie pracujemy dalej na kolejne sukcesy. Dodajmy, że Wrzesiński Klub Karate jest jedynym z terenu powiatu wrzesińskiego klubem należącym do Polskiej Unii Karate będącym Polskim Związkiem Sportowym, dzięki czemu mogliśmy wystartować na mistrzostwach Polski. Wyjazd był dofinansowany ze środków powiatu wrzesińskiego oraz miasta i gminy Września.

Wrzesiński Klub Karate

Informator powiatowy

Starostwo Powiatowe

ul. Chopina 10,
62-300 Września
tel. 61 640 44 44
fax 61 640 20 51
starostwo@wrzesnia.powiat.pl
www.wrzesnia.powiat.pl
godziny urzędowania:
poniedziałek 8.00 do 16.00
wtorek-piątek 7.00 do 15.00

Wydział Komunikacji i Transportu

rejestracja – 61 640 44 09
prawo jazdy – 61 640 44 07
godziny urzędowania:
poniedziałek 8.30 do 15.30
wtorek-piątek 7.30 do 14.30

Wydział Dróg Powiatowych

tel. 61 640 45 40

Wydział Budownictwa i Środowiska

godziny urzędowania:
poniedziałek 12.00 do 16.00
wtorek-środa 12.00 do 15.00
czwartek-piątek 7.00-10.00
tel. 61 640 44 57

Wydział Promocji, Spraw Społecznych i Sportu

tel. 61 640 45 34

Wydział Edukacji

tel. 61 640 44 71

Wydział – Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej

tel. 61 640 44 82

Wydział Inwestycji, Zamówień Publicznych i Funduszy Europejskich

tel. 61 640 44 29

Wydział Organizacyjny

tel. 61 640 44 30

Wydział Informatyki i Bezpieczeństwa

tel. 61 640 44 19

Wydział Gospodarki Nieruchomościami

tel. 61 640 44 13

Wydział Finansowy

tel. 61 640 44 36

Wydział Kadr i Szkoleń

tel. 61 640 44 90

Zespół Uzgadniania Dokumentacji Projektowej

tel. 61 640 44 27

Powiatowa rzecznik konsumenta

tel. 61 640 44 16

Powiatowy Urząd Pracy

ul. Wojska Polskiego 2,
tel. 61 640 35 35

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

ul. Wojska Polskiego 1,
tel. 61 640 45 50

Powiatowy Zespół

ds. Orzekania Niepełnosprawności
ul. Wojska Polskiego 1,
tel. 61 640 45 56

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego

ul. 3 Maja 3,
tel. 61 640 45 45

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna we Wrześni

ul. Leśna 10,
tel. 61 102 13 90

Powiatowa Szkoła Muzyczna I stopnia we Wrześni

ul. Wojska Polskiego 1
tel. 509 642 802

Ośrodek Wspomagania Dziecka i Rodziny w Kołaczku

pl. Reymonta 4,
tel. 61 438 53 47

Urząd Miasta i Gminy Września

ul. Ratuszowa 1,
tel. 61 640 40 40,
fax 61 640 40 44

Urząd Gminy Kołaczko

pl. Reymonta 3,
62-306 Kołaczko
tel. 61 438 53 24,
fax 61 438 53 21

Urząd Gminy Miłosław

ul. Wrzesińska 19,
62-320 Miłosław
tel. 61 438 20 21,
fax 61 438 30 51

Urząd Miasta i Gminy Nekla

ul. Dworcowa 10,
62-330 Nekla
tel. 61 438 60 11,
fax 61 438 64 90

Urząd Gminy i Miasta Pądzewo

ul. Taczanowskiego 1,
62-310 Pądzewo
tel. 63 276 83 34,
fax 63 276 83 33

Urząd Skarbowy we Wrześni

ul. Warszawska 26,
tel. 61 435 91 00

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna we Wrześni

ul. Słowackiego 2,
e-mail: psse.wrzesnia@pis.gov.pl

Powiatowy Inspektorat Weterynarii we Wrześni

ul. Kaliska 1,
tel. 61 436 19 38

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego we Wrześni

tel. 61 640 44 33

997 - Policja
998 - Straż Pożarna
999 - Pogotowie Ratunkowe
112 - CPR (Straż Pożarna, Pogotowie)
986 - Straż Miejska
Całodobowy policyjny telefon
zaufania - 61 437 52 97
993 - Pogotowie ciepłownicze
992 - Pogotowie gazowe
994 - Pogotowie wodno-kanalizacyjne
991 - Pogotowie energetyczne



Dwutygodnik

Wydawca: Starostwo Powiatowe
we Wrześni, ul. Chopina 10

Redaktor naczelna:

Klara Skrzypczyk

Redakcja: Wydział Promocji,
Spraw Społecznych i Sportu Starostwa
Powiatowego we Wrześni

Skład i łamanie:
Monika Tomczak

tel. do redakcji:
61 640 44 31

www.wrzesnia.powiat.pl
biuletyn@wrzesnia.powiat.pl

Nakład: 6 000 egzemplarzy

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa



VII BIEG

IM. BOHATERÓW POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

11.12.2022

START: godz. 13.00

ZAPISY I REGULAMIN
dostępne na stronie:
www.wrzesnia.powiat.pl/bieg
zapisy do 4.12.2022 r.
lub do wyczerpania miejsc

ORGANIZATORZY

Powiat Wrzesiński



Zespół Szkół
Zawodowych Nr 2
im. Powstańców
Wielkopolskich
we Wrześni



Stowarzyszenie Promyk

TRASA BIEGU
Dystans: 10 km
START: ul. Warszawska
META: ul. Koszarowa





Powiat
Wrzesiński

Zapraszamy na WERNISAŻ



KONKURSU FOTO art

KADRY Z POWIATU

28 listopada 2022 r.

godz. 17.00

**WSTĘP
WOLNY**

ZAMKOWA
Powiatowa Scena Kultury
Miłosław, ul. Zamkowa 21

W programie:

- wręczenie nagród laureatom konkursu
- koncert śpiewającej skrzypaczki elektrycznej ReViolin oraz pianisty elektrycznego Kamila Ignaszaka





POMOC PRAWNA
PORADY OBYWATELSKIE
MEDIACJA

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl



NIEODPŁATNA POMOC PRAWNA NIEODPŁATNE PORADNICTWO OBYWATELSKIE

na terenie powiatu wrzesińskiego w 2022 roku

Skontaktuj się telefonicznie z pracownikiem starostwa powiatowego
od poniedziałku do piątku
pod numerem tel. 61 640 44 17
w godzinach:
poniedziałek 8.00 – 16.00
wtorek – piątek 7.00 – 15.00
i poproś o umówienie na wizytę.

Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnej mediacji:

- w budynku Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie we Wrześni przy ul. Wojska Polskiego 1:
poniedziałek: godz. 8.00 - 12.00
wtorek: godz. 13.00 - 17.00
środa: godz. 13.00 - 17.00
czwartek: godz. 13.00 - 17.00
piątek: godz. 8.00 - 12.00
- w budynku Miłosławskiego Centrum Kultury w Miłosławiu przy ul. Różowej 6:
poniedziałek: godz. 12.00-16.00
wtorek: godz. 8.00-12.00
środa: godz. 12.00-16.00
czwartek: godz. 8.00-12.00
piątek: godz. 8.00-12.00

Punkt nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego i nieodpłatnej mediacji:

- w budynku Urzędu Miasta i Gminy we Wrześni przy ul. Chopina 9:
poniedziałek: godz. 13.00-17.00
wtorek: godz. 13.00-17.00
środa: godz. 13.00-17.00
czwartek: godz. 13.00-17.00
piątek: godz. 13.00-17.00

Klub Senior+ „WRZOSOWISKO” zaprasza na wystawę

JESZCZE W ZIELONE GRAMY...



Otwarcie wystawy:
18 listopada 2022 r.
godz. 17.00

Muzeum Regionalne im. Dzieci Wrzesińskich
ul. Dzieci Wrzesińskich 13

WSTĘP WOLNY !!!